

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 290 — Rok II

Czwartek, 10 grudnia 1942 r.

DZIŚ: NPM. Loretański
JUTRO: Damazego

Moskwa protestuje przeciwko współpracy Aliantów z Darlanem

SZTOKHOLM, 9. 12. — „Dagens Nyheter” zamieszcza sensacyjne doniesienie swego londyńskiego korespondenta, według którego Związek Sowiecki podjął na drodze dyplomatycznej demarche przeciwko współpracy swych sprzymierzeńców z Darlanem. Dobrze poinformowane koła Londynu zapewniają, że afera z Darlanem była w ostatnich czterech dniach przedmiotem rozmów między Edenem a Majskim.

Majski na podstawie swych wytycznych wskazówek z Moskwy miał podobno zwrócić uwagę na niepomysłne następstwa, mogące wyniknąć w krajach okupowanych przez Oś z powodu współpracy z Darlanem. Ponieważ zerwanie stosunków dyplomatycznych między Vichy — Francją a Związkiem Sowieckim nastąpiło właśnie w czasie, kiedy Darlan był szefem rządu w Vichy, trudno przypuszczać, aby Moskwa okazywała nazbyt wielki entuzjazm z powodu politycznego zbliżenia się między Darlanem a sprzymierzeńcami Sowieców.

Jak Wielka Brytania zareagowała na kroki podjęte przez Majskiego nie wiadomo.

W USA zamordowano brytyjskiego dyplomata

LIZBONA, 9. 12. — „Associated Press” donosi o zamordowaniu attaché wojskowego ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie. Jest to kapitan Michał Grawford, którego zwłoki znaleziono w jego prywatnym mieszkaniu w Waszyngtonie.

Pozbawieni obywatelstwa

VICHY, 9. 12. — Akcję piętnowania oficerów, którzy we Francuskiej Afryce Północnej przeszli na stronę aliantów, obecnie kontynuuje się dalej. Po pozbawieniu obywatelstwa francuskiego admirała Darlana i generała Girauda, obecnie wymienia pięciu dalszych wyższych oficerów, którzy również pozbawieni zostali przynależności państwowej. Są to mianowicie generałowie brzoży Bethouard, Goillard de Monsabert i Mast, pułkownik Baril i podpułkownik Jousse.

Problem kauczuku w U. S. A.

SZTOKHOLM, 9. 12. — Czasopismo amerykańskie „Time” zwraca uwagę na katastrofalny brak kauczuku w Stanach Zjednoczonych. Jeżeli czynniki rządzące nie podejmą natychmiastowych zarządzeń zapobiegawczych, Stany Zjednoczone w ostatnim kwartale 1943 r. nie będą już posiadały żadnych zapasów gumy, niezbędnych dla wyposażenia nowoczesnej zmotoryzowanej armii. Wśród projektowanych zarządzeń przewidziana jest racjonalizacja gazoliny, celem zmuszenia do ograniczenia zużycia opon, silne ograniczenie maksymalnej szybkości pojazdów, wprowadzenie przeciętnej rocznej ilości przejeżdżanych mil i wiele innych.

Stany Zjednoczone — według opinii „Time” — do 1 stycznia 1944 r. posiadają do dyspozycji zaledwo 631 tysięcy ton gumy surowej. Tymczasem minimalne zapotrzebowanie wynosi 842.000 ton, wskutek czego powstaje deficyt w wysokości 211.000 ton.

wiadomo, lecz należy przypuszczać, że Eden zwrócił uwagę na przejściowy charakter zarządzeń poczynionych w Afryce północnej, a wywołanych względami wojskowymi.

Zachodzi możliwość, że sowieckie demarche nastąpiło także w Waszyngtonie.

SZTOKHOLM, 9. 12. — Od chwili deklaracji Edena w Izbie Gmin jakoby nic on nie wiedział o nominacji Darlana na szefa państwa, przeciwnieństwa angielsko-amerykańskie w kwestii traktowania Afryki Północnej coraz żywiej są komentowane przez brytyjskie społeczeństwo. Mało zadowolona sprawa postępowanie Roosevelta, który przez swe machinacje z Darlanem wyłączał go z nazw Churchill'a i de Gaulle'a, męża

zaufania Anglii i widocznie ani nie myśli o najdrobniejszym choćby zboczeniu z linii swej polityki północno-afrykańskiej.

Fakt, że obecnie Izba Gmin ma się bardzo szczegółowo zająć sprawą Darlana na tajnym posiedzeniu, wskazuje na to, jak drażliwą stała się cała ta kwestia i jak dalece coraz ostrzejszych zarysów nabiera problematyka anglo-amerykańskich stosunków w Afryce Północnej. Konserwatywne koła Anglii są w każdym razie w najwyższym stopniu zaniepokojone przebiegiem sytuacji w Afryce Północnej i oczekują od Churchilla, aby stanowisko Anglii względem Roosevelta i Darlana wyraził jednak jeszcze w sposób zupełnie zdecydowany.

Zacięte walki między Wołgą a Donem

Naczelną Komendą Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 9 grudnia:

Nowe próby sowieckie, aby na wschodnim Kaukazie i w rejonie wołżańsko-dońskim przełamać pozycje niemieckie załamały się także wczoraj wśród wysokich strat dla bolszewików.

Bolszewickie ataki masowe piechoty i broni pancernej doprowadzi-

ły pomiędzy Wołgą a Donem do bardzo zaciętych walk, uwieńczonej sukcesem wojsk niemieckich. Wzięto jeńców i zdobycz, zniszczono 54 czołgów.

W wielkim łuku Donu niemieccy granadierzy pancerni wyrzucili w kontratak bolszewików z ich pozycji i unieruchomili 46 czołgów sowieckich, sami nie ponosząc żadnych strat w czołgach. Niemieckie, włoskie i węgierskie siły lotnicze zwały na froncie nad Donem bolsze-

wickie ruchy koncentracyjne i pomieszczenia dla wojsk.

Na środkowym odcinku frontu niemiecki kontratak energicznie posuwa się naprzód, podczas gdy zakrojone na wielką skalę operacje bolszewickie straciły znacznie na sile uderzenia. W czasie tej operacji we współdziałaniu z lotnictwem bojowym i nurkowym zdobyto szereg miejscowości, sforsowano pozycje bolszewickie i odcięto nieprzyjaciela od jego połączeń na zapleczu. Podczas gwałtownych walk powietrznych stracił tutaj nieprzyjaciół 16 samolotów.

Na południe od jeziora Ilmeń przeprowadzali bolszewicy tylko słabsze ataki. Ogniem artylerii rozbito czołgi na pozycjach przygotowanych.

Na całym froncie afrykańskim zaznaczyła się wczoraj tylko lokalna działalność bojowa. Na północno-zachód od Bengazi uszkodzono ciężko celnymi bombami wielki brytyjski transportowiec. Niemieccy myśliwcy zestrzelili 4 brytyjskie samoloty myśliwskie. Zaginał jeden niemiecki samolot myśliwski. Podczas ataków nekających pojedynczych brytyjskich bombowców na północno-zachodnie Niemcy i podczas nalotów nocnych na niemiecki rejon nadbrzeżny zestrzelono 5, nad zachodnią Francją i u południowo-wschodniego wybrzeża Anglii 2 dalsze nieprzyjacielskie samoloty.

Jak podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, niemieckie łodzie podwodne zatopili na północnym i środkowym Atlantyku w niesłabnącej walce przeciwko nieprzyjacielskiej żegludzie ponownie 15 statków o pojemności 108.000 ton, 2 dalsze statki, jak też i 1 kontrtorpedowiec ze służby konwojowej zostały storpedowane. W toku tych operacji ciężko zwłaszcza trafiono w dowód nieprzyjacielski dla Północnej Afryki. Wśród zatopionych okrętów znajdował się brytyjski okręt pasażerski „Ceramic”, o pojemności 18.713 ton, który jako transportowiec wojskowy skierowany był do Północnej Afryki. Statek, po utrzymaniu celnej torpedy natychmiast zatonął tak, że podczas panującego sztormu i burzliwego morza należy się liczyć z wysokimi stratami w ludziach. Spośród tego samego konwoju stracił nieprzyjaciół 3 dalsze statki załadowane sprzętem wojennym.

Bolszewicy nie przekroczyli Donu na odcinku wojsk włoskich

RZYM, 9. 12. — Wzdłuż całego odcinka frontu zajmowanego przez wojska włoskie panowała w ubiegłych dniach, jak donosi specjalny sprawozdawca agencji Stefani, ożywiona działalność oddziałów szperaczy. Bolszewicy usiłowali w różnych punktach przekroczyć Don, próby te jednak wszędzie stłumiono w zarodku. W jednym miejscu, gdzie bolszewicy kilkakrotnie powtarzali tę próbę, zapotowano ogniem artyleryjskim jedno czołgo. Pewną formację sowiecką,

która przy poparciu artylerii i miotaczy min dwukrotnie atakowała pozycje włoskie, odrzucone w kontratak i zadano jej ciężkie straty.

Bardzo ożywiona była działalność lotnictwa włoskiego, które dokonało licznych nalotów bombardujących na pozafrontowe pozycje oraz kolumny wojskowe i transportowe bolszewików, a nadto atakowało w lotach znizionych wysunięte pozycje bolszewickie i ostrzeliwało je ogniem karabinów maszynowych.

Pora deszczowa kończy się Pierwsze walki na granicy Indyl

LIZBONA, 9. 12. — Jak donosi „Times” z Nowych Delhi, wojska

japońskie posunęły się ku granicy indyjskiej po raz pierwszy po zakończeniu tegorocznej pory deszczowej. Brytyjska główna kwatera w Indiach przynależać się musi do strat w zabitych i jeńcach.

Według komentarza angielskiego dziennika, w głównej kwaterze brytyjskiej liczą się z tym, że Japończycy swą tegoroczną wyprawę z Burmy rozpoczną dwoma klinami operacyjnymi, a to w kierunku północno-wschodnim Indii, ażeby Czang-Kai-Szeka jeszcze bardziej odciąć od dowozu z Indyl oraz aby zupełnie przerwać komunikację lotniczą do Chungkingu. Drugi klin operacyjny według poglądu „Timesa” miałby się kierować przeciwko Kalkucie, najważniejszemu portowi Indyl oraz punktowi centralnemu uzbrojenia.

Komunikat włoski

RZYM, 9. 12. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi: W Cyrenajce zwiększona działalność oddziałów szperaczy. Artyleria przeprowadza skuteczne ostrzeliwania nieprzyjacielskich pojazdów mechanicznych i kolumn baterii artylerii.

Nasze lotnictwo obrzuciło grupę pancernych wozów zwiadowczych bombami rozpryskowymi i ostrzeliwało ją ogniem karabinów maszynowych, 6 pancernych wozów zwiadowczych zniszczono, a dalsze uszkodzono. W walce powietrznej zestrzelono 6 nieprzyjacielskich samolotów. Dalszy samolot trafiony przez ziemną obronę przeciwlotniczą spadł do morza. Jednego z członków załogi, wyższego oficera angielskiego, wzięto do niewoli.

Na froncie tunetańskim lokalne potyczki zakończyły się na korzyść wojsk mocarstw Osi. Niemieckie myśliwce zestrzelili dwa samoloty angielskie. Formacje bombowców zaatakowały port w Philippeville. Obrzucano celnymi bombami ośrodki stojące na kotwicy, urządzenia nadbrzeżne i magazyny oraz spowodowano rozległe pożary.

Ubiegłej nocy zrzucono kilka bomb na przedmiejskie dzielnice Trypolisu. Wśród ludności libijskiej było 6-ciu zabitych i 7-miu rannych.

150.000 jeńców angielskich

SZTOKHOLM, 9. 12. — W przemówieniu radiowym książę Gloucester określił ilość brytyjskich jeńców wojennych na około 150.000 ludzi. Znajdują się oni jedynie w reżach niemieckich i włoskich. Cyfra ta znacznie przekracza dane wysuwane dotychczas przez urzędowe czynniki brytyjskie.



Kazirodczy stosunek komunizmu z plutokracją (w ujęciu amerykańskiego pisma satyrycznego)

BERLIN, 9. 12. — „Jasnym jest, że nasi przeciwnicy pragną nie dopuścić za wszelką cenę do tego, aby nasz kontynent znalazł wspólną metodę postępowania w swoich podstawowych zagadnieniach życiowych. Taką tezę wypowiada minister Rzeszy dr. Goebbels w artykule wstępnym, zatytułowanym „Wizja nowej Europy”, opublikowanym w ostatnim numerze poczytnego tygodnika niemieckiego „Das Reich”.

„Zjednoczona Europa” — pisze w dalszym ciągu dr. Goebbels — „przez cały przeciąg istnienia historii angielskiej była tym upiorem, straszającym brytyjską politykę zagraniczną. Wielka Brytania wprost z żywiołowym strachem broni się rozpaczliwie przeciwko takiej możliwości”.

„Zrozumiałym jest — oświadcza dalej dr. Goebbels — że zarysowująca się przed nami solidarność europejska wystawiona jest dzisiaj na szereg przeciwności, związanych z wojną. Przeciwności te jednak z chwilą ukończenia wojny automatycznie odpadną. Kto zna Anglików, nie może mieć żadnych wątpliwości, że w swoim własnym interesie czynią oni wszystko co jest w ich mocy, aby powiększyć te przeciwności. Usiłują oni wygłodzić Europę, a winę za nieuniknione następstwa tego cynicznego postępowania zrzucają na nasze barki. Podburzają oni tu i ówdzie i pewne nieopanowane elementy do sabotażów przeciwko naszej gospodarce wojennej, a potem z miną świętoszków wysuwają oskarżenia, jeżeli chwytamy się odpowiednich środków obronnych.

Nie potrzeba długich dowodów, aby wykazać, że solidarność europejska przynosi wprawdzie ze sobą pewne ograniczenia dla uczestniczących w niej państw, jednak równocześnie prowadzi ona do nieoczekiwanego rozkwitu w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i społecznej. Nasz kontynent po doliczeniu odnośnych obszarów urodzajnego i bogatego w surowce Wschodu, stanowi potencjał życiowy wprost niewyczerpany w swoich możliwościach. Dotychczas jedynie nie znaleźliśmy jeszcze siły, aby go zorganizować.

Ambasador Hiszpanii opuścił Berlin

BERLIN, 9. 12. — Odwołany ze stolicy Rzeszy ambasador Hiszpanii Don Jose Finat y Escrivá de Romani, hr. de Mayalde opuścił Berlin. Celem pożegnania odjeżdżającego dyplomaty zjawili się z polecenia Führera na dworcu kolejowym: szef prezydjnalnej kancelarii Führera minister stanu dr. Meissner, zaś z polecenia ministerstwa spraw zagranicznych von Ribbentrop sekretarz stanu von Weizsäcker, którzy odjeżdżającemu ambasadorowi wyrazili w imieniu Führera życzenia pożegnalne.

Turecko - rumuński układ handlowy

STAMBUŁ, 9. 12. — W Ankarze zawarto turecko-rumuński układ handlowy. Celem uregulowania szeregu kwestyj szczegółowych delegacja rumuńska przybędzie dnia 13. 12. do Ankary.

Właśnie pierwszym celem, dla którego zmuszono nas do tej wojny, było przeszkodzić nam w tej pracy organizacyjnej.

Jesteśmy obecnie świadkami dramatu wojkowego, który rozstrzygnie o bycie lub zagładzie naszej nowoczesnej kultury. Nie ma drogi ucieczki przed takim problemem. Tuż trzeba zająć jasne stanowisko i z tego stanowiska wyciągnąć też odpowiednie konsekwencje. Nie rozwiązuje tej kwestji kto żywi nadzieję, że po wojnie będzie mógł zacząć od tego punktu, na którym skończył przed wojną. Świat mieszczańsko-liberalny należy już do niepowrotnej przeszłości. Europa nie ma już wyboru pomiędzy tym światem a nami, ale jedynie pomiędzy naszym zwycięstwem a bolszewizmem. Podczas kiedy Europa dawniej narażona była jedynie na niebezpieczeństwo popadnięcia z powrotem w swój dawny stan rozbitcia i bezsilności, to dzisiaj stanąca ona przed swoim żywotnym zagrożeniem, streszczającym się w dylemacie: albo zacząć rozsądnie myśleć, albo też stracić swą egzystencję wskutek kompletnej zalania przez Wschód“.

W zakończeniu dr. Goebbels pisze: „Zdajemy sobie sprawę, że nasz kraj nawet przy najgorszym i najbar dziej dalekowzrocznym kierownictwie

może żyć i rozwijać się tylko na terenie zdrowego kontynentu europejskiego. Podobnie jak posiadamy absolutną świadomość, że Europa nie jest w stanie istnieć bez nas, tak samo też zdajemy sobie jasno sprawę, że my nie możemy żyć bez Europy. Ponad przesilenia i ciężary doby dzisiejszej, spowodowane przede wszystkim wojną, przyświeca nam wizja nowego, celowego porządku europejskiego. Wiemy, że jest on zagrożony z jednej strony przez Anglię i Stany Zjednoczone, którym

nie jest on wygodny dla ich imperialnych mrzonek, a z drugiej strony przez bolszewizm, który pragnie go zniszczyć z przyczyn zasadniczych, a także ze względu na kontrast ideologiczny i rasowy. Natomiast nasza konstrukcja prowadzi poprzez nie ulegające wątpliwości twarde ścieżki dzisiejszego dnia do realnego wyjścia z ogólnego europejskiego dylematu. Bez względu na to, jak ciężka będzie walka, musimy i będziemy prowadzić ją dalej, aż do jej zwycięskiego zakończenia“.

Gorączka szpiegowska w USA

Instrukcje na wypadek dostania się do niewoli

LIZBONA, 9. 12. — Czasopismo amerykańskie „The Army and Air Force News” podaje do wiadomości niezmiernie charakterystyczne instrukcje dotyczące zachowania się żołnierzy amerykańskich w niewoli.

W szczególności instrukcje te przepisują, że w wypadku dostania się do niewoli żołnierze mogą podać jedynie numer swej marki rozpoznawczej. Natomiast najsurowiej zakazują im podawania miejsca pochodzenia, nazwiska i miejsca zamieszkania rodziny, zawodu lub tym podobnych

szczególów osobistych. Również nie wolno im zawiadamiać za pośrednictwem radia członków swych rodzin, że powodzi im się dobrze. W czasie zeznań na temat siły zbrojnej Stanów Zjednoczonych mają oni na każde tego rodzaju pytanie jedynie odpowiadać, że amerykańskie czołgi, samoloty i działa są bezkonkurencyjne i produkuje się je w ilości wielu tysięcy.

O rozmiarach gorączki szpiegowskiej w Stanach Zjednoczonych i do jakich przesadnych zarządzeń to prowadzi, zdradza w rewelacyjnym artykule „Baltimore Evening Sun”. I tak w depeszach i listach z etapów skreśla się nie tylko nazwy miejscowości ale nawet stopnie wojskowe. Pewien porucznik nazwiskiem Chandler, który awansował na kapitana, posłał do swoich rodziców depeszę: „Piszcie w przyszłości kapitan — Chandler!” — cenzura skreśliła słowo „kapitan” — wobec czego rodzice zostali w ten sposób pozbawieni wiadomości o awansie ich syna.

Co Francja straciła?

VICHY, 9. 12. — Minister rolnictwa i wyżywienia Bonafous oświadczył we środę przedstawicielom prasy, że wskutek napadu anglosasów na Północną Afrykę, kraj macierzysty stracił dla ogólnego zaopatrzenia ludności 4,5 miliona hektolitów wina z Algeru, 1000 hl z Tunisu, 600.000 ctr. pomarańcz, 800 tys. ctr. warzyw oraz wielkie ilości daktyli, fig itp. Szczególnie w miesiącach marca, kwietniu i maju sytuacja pod tym względem będzie narażona, ponieważ dotychczasowy nikły udział Francji w produkcji wczesnych warzyw mógł być wyrównany przez import z Afryki Północnej.

Przemysł ropny USA pod kontrolą

SZTOKHOLM, 9. 12. — Według komunikatów z Waszyngtonu, Roosevelt na podstawie swych dyktatorskich pełnomocnictw stworzył t. zw. wojenny urząd dla ropy, którego zarząd poruczył ministrowi spraw wewnętrznych Ickesowi. Nowy ten urząd ma kontrolować przemysł naftowy i scentralizować politykę Roosevelta związaną z tym przemysłem.

Błękitna Dywizja

nową kartą chwały hiszpańskiej historii

BARCELONA, 9. 12. — W szóstą rocznicę paktu antykominternowskiego „Solidaridad Nacional” pisze, że 25 listopada posiada wielkie historyczne znaczenie. Dzień ten nie da się odłączyć od wybitnie ważnego układu międzynarodowego, zawartego przez reprezentantów 1000-letniej cywilizacji celem obrony przeciwko śmiertelnemu wrogowi wczasych wartości życiowych. Z własnego, bolesnego doświadczenia — tak zaznacza dziennik — Hiszpania zna wielkość niebezpieczeństwa bolszewickiego i dlatego zawsze będzie stać po stronie tych, którzy zwalczają bolszewizm. Tę zdecydowaną wolę objawia także waleczna Błękitna Dywizja, która na niegościnnych stepach Wschodu pisze nowe karty chwały hiszpańskiej historii.

BARCELONA, 9. 12. — „Na czujnej placówce” — takim tytułem zaopatruje dziennik „La Vanguardia” swój artykuł wstępny na temat paktu antykominternowskiego, po czym w dalszym ciągu wywodzi, że gdyby Hiszpania po sześciu latach czuła się nareszcie bezpieczna przed groźbą bolszewizmu, wówczas młodzi Hiszpanie nie staliby dzisiaj w gradzie kul sowieckich. Faktem jest, że „Błękitna Dywizja” walczy obecnie na wschodnim froncie z tym samym niebezpieczeństwem, jakie zwalczał naród hiszpański w okresie toczonych przez siebie wojny. Tylko ten, co na własnej skórze poczuł straszliwy bicz rewolucji komunistycznej, może zrozumieć grozę nieustannie jeszcze aktualnego niebezpieczeństwa.

Co będzie po wojnie?

Posępne refleksje członka rządu brytyjskiego

SZTOKHOLM, 9. 12. — Współpracownik miesięcznika USA „Harrier Magazine” po powrocie z Anglii zajmuje się w pewnym artykule wstępnym upadkiem brytyjskiego imperium. Cytuje on swą rozmowę z pewnym członkiem rządu angielskiego, który mu otwarcie oświadczył co następuje: „Bardzo ciężkim zadaniem dla Anglii jest robenie jakichkolwiek planów na czas powojenny. W razie gdyby państwa alianckie miały zwyciężyć, USA objęłyby hegemonię świata, a Anglia zesłaby do roli młodszego partnera.

Poza tym czytamy w tym artykule, że wielu Anglików już jest o tym przekonanych, że po wojnie Wielka Brytania nie będzie już w stanie wytrzymać konkurencji na rynkach światowych. Będzie ona musiała obniżyć swoją stopę życiową a przejść do produkcji kilku mniejszego znaczenia artykułów specjalnych i luksusowych. Nadzieje Anglii spadają więc coraz niżej. Z pewną rezygnacją dochodzi się tam do przekonania, że Anglia pod każdym względem, nawet w wypadku najpomyślniejszym, musi zejść do roli mocarstwa drugorzędnego.

Odessa powraca do życia

Reportaż ze stolicy Transnistrii

Rosyjskie pismo „Nowoje Słowo” zamieszcza w jednym z ostatnich swych numerów ciekawy reportaż z Odessy, który w tłumaczeniu poniżej zamieszczamy.

Odessa, jak wiadomo, przyłączona została do obszaru państwowego Rumunii. Jest ona stolicą nowej prowincji rumuńskiej, t. zw. Transnistrii. Transnistria obejmuje ziemie t. zw. Nowej Rosji objętej rzekami Bugu (Bohu) i Dniestru.

Komunikacja kolejowa funkcjonuje na tych obszarach tak, że pociągami można dostać się do Odessy. Wjeżdżający do miasta odnosi pierwsze, nie bardzo przyjemne wrażenie, przede wszystkim kiedy pociąg przejeżdża przez przedmieścia, gdzie położone są różne warsztaty i fabryki, z których nie znikły jeszcze ślady działań wojennych. Natomiast kiedy pociąg wjeżdża do centrum miasta, to pierwsze niemiłe wrażenie znika, bo tętni tam wielkomię-

skie życie. Pociąg mija szczerze wypelnione tramwaje, a na ulicach spaceruje dobrze odziana publiczność. Patrząc z okna wagonu, rzuca się w oczy duża liczba młodzieży szkolnej.

W mieście, na skrzyżowaniach ulic wykrzykują gazeciarze tytuły gazet, inni znów chłopcy oferują papierosy, a czynią to z charakterystycznym dla Odessy zacięciem geścieciarskim. Wieczorem błyszczą na ulicach reklamy i szyldy świetne sklepów, restauracji, fryzjerów i różnych instytucji w rumuńskim i rosyjskim języku. W sklepach, w oknach wystawowych widać mnóstwo owoców, jak: arbuzy, winogrona, jabłka, śliwki itp. Z reklam świetlnych uwydatniają się specjalnie reklamy kinowe. Gdy się przechodzi przez miasto, stwierdza się, że istnieje tu czystość i porządek. Ruiny domów, będące śladami walk i bombardowań, jakieś tu toczyły, zostały tak uprzątnięte i zama-

skowane, że robią obecnie wrażenie jakichś antycznych zabytków.

Jakkolwiek miasto to zostało silnie dotknięte działaniami wojennymi, to jednakże wśród miejscowej ludności istnieje duży pęd do różnych rozrywek. W całym mieście widzi się afisze reklamujące przedstawienia w teatrach, kinach i cyrkach. Zakwaterowali się również w Odessie znani z Bukaresztu baletmistrze. Odżył też sport, a dowodem tego są liczne, reklamowane przy pomocy afiszów mecze sportowe.

Na skrzyżowaniach dróg regulują ruch policjanci w białych rękawiczkach. Główna ulica miasta za czasów carskich zwana Soborna, przemianowana została na ulicę Króla Michała I. Dawna Deribasowskaja przemianowana została na ul. Marszałka Antonescu. Obie ulice tworzą centrum miasta.

Soboru brak dziś w Odessie, gdyż został on wysadzony w powietrze przez bolszewików jeszcze przed wojną. Natomiast ocalał jeszcze pomnik hr. Woroncowa, znanego do broczyńcy odeskiego, oraz pomnik marmurowy, przedstawiający grupę Laokoona. Nieuszkodzony jest rów-

nież znany bulwar przymorski i wystawione na nim gmachy założycieli Odessy De Rybhasa i Richelieu.

W godzinach wieczornych ulice przepelnione są tłumami spacerowiczów, co również jest charakterystyczne dla Odessy.

W Odessie kwitnie również nielegalny handel. Na rynku tym można dostać masło, jajka, twaróg, miód, kielbasę, różnych gatunków ryby, jednakże towary są po dostępnych cenach. Drogi jest tylko cukier i wyroby cukiernicze.

Wre tu również znowu życie duchowe. Otwarto uniwersytety, licea handlowe, szkoły techniczne, konserwatoria. Poza tym czynne są instytucje naukowe i badawcze pod kierownictwem uniwersytetu i departamentu rolniczego gubernatorstwa. W Odessie ukazują się dwie rosyjskie gazety pod tytułami „Odessa” i „Odeskie Wiadomości”.

W życiu religijnym nastąpił znaczny postęp. 22 domy modlitwy otwarte są dla wiernych. Jednakże w porównaniu do czasów dawniejszych jest to mniej, niż połowa, gdyż było wówczas w Odessie 48

Emerytowany urzędnik kolejowy Josef Wenzel znalazł w pobliżu Kolina (Czechy) podczas niskiego stanu wody w Labie potężny kiel marmuta. Znalezione kiel ma około 105 cm. długości i waży 15 kg. Wiek jego ocenia się na 25—40.000 lat. Cenny ten nabytek wystawiono obecnie w muzeum w Kolinie.

Sąd w Lizbonie skazał angielskiego marynarza Donowana na 6 miesięcy więzienia. Donowan był oskarżony o nieumyślne zabójstwo, ponieważ w porcie lizbońskim manipulował lekkomyślnie przy karabinie maszynowym i zabił przy tym portugalskiego robotnika portowego, a ranił ciężko jednego żeglarza duńskiego.

W tych dniach znaleziono bardzo ważne wykopalisko w Behlenheim w Alzacji. Jest to przedhistoryczny szkielet, pochodzący prawdopodobnie z wczesnej epoki kamiennej, a więc liczący co najmniej 4.000 lat.

Cztery amerykańskie samoloty typu „Douglas”, które podczas akcji inwazyjnej wyładowały na terytorium hiszpańskiego Maroka, przewieziono obecnie do Madrytu.

Grupa francuskich sportowców, jadąca autem ciężarowym na zawody, została ostrzelana ogniem karabinów maszynowych przez pewien angielski samolot. Sekretarz drużyny sportowej poniósł przy tym śmierć.

W nocy na niedzielę w pobliżu Maxton (północna Karolina) uległ katastrofie amerykański samolot transportowy armii lądowej. Wypadek ten pociągnął za sobą śmierć 12-tu żołnierzy.

W pewnej małej miejscowości w pobliżu szwedzkiego miasta portowego Sundsvall, doszło do poważnych bójek pomiędzy Szwedami i Norwegami. Miejskowa władza policyjna bójki te określa jako regularną wyprawę wojenną.

Według doniesienia z Waszyngtonu, admiralica Stanów Zjednoczonych podała straty poniesione przez amerykańską flotę handlową, w czasie od 22 października do 21 listopada w liczbie 307 marynarzy.

Rząd syjamski postanowił wysłać w charakterze attaché handlowych do Tokio i Szanghaju b. dyrektora urzędu celnego w Bangkoku, Hotrakit, oraz sekretarza biura handlowego Batna.

Plaga wilków na Węgrzech

BUDAPESZT, 9. 12. — W ostatnich latach plaga wilków na Węgrzech, o których dawniej prawie wcale już nie słyszano, znowu przybrała niesłychanie wielkie rozmiary. Widocznie wydarzenia wojenne na północ od granic węgierskich spowodowały, iż wilki przesuwały się dalej na południe. Z uwagi na taki stan rzeczy, władze węgierskie nakazały mieszkańcom nadgranicznym tępienie wilków. Za każdego zabitego wilka wypłacona zostaje premia w sumie 50 pengó (odpowiadająca wartości 80 zł.). W razie odmówienia udziału w polowaniu na wilki, nałożona być może grzywna do wysokości 8000 pengó.

W każdą sobotę i w niedzielę wieczorem podawana jest przez radio liturgia z Namińskiego Soboru, gdzie odbywają się nabożeństwa rosyjskie i rumuńskie. Sobór posiada świetny chór, w którym występuje wielu znanych operowych artystów.

Pod koniec należy zaznaczyć, że Odessa zachowała sobie znaną reputację jako uzdrowisko nadmorskie. Strefa uzdrowiska nadmorskiego ciągnie się 40 klm. wzdłuż brzegu, a od 4 do 12 klm. w głąb. Przed wojną p. zybywało tam 50.000 gości na kurację. Bolszewicy, zdając sobie sprawę ze znaczenia uzdrowiskowego Odessy, zniszczyli przed ujęciem z miasta wszystkie urządzenia, przede wszystkim groble rozgraniczające limany, tak że najcenniejsze miejsce uzdrowiska Chadżybej i Kujalnik są pod wodą. Obecnie funkcjonuje tylko jedno uzdrowisko Lermontowa.

Tak powoli Odessa powraca do życia, jakie istniało w tym mieście przed zawładnięciem go przez bolszewików.

Posągi pod kopułą u Dominikanów

Nawet wówczas, gdy w kościele Dominikanów we Lwowie jest pusto, wystarczy rozejrzeć się naokół i głowę podnieść do góry, aby ujrzeć się nagle w tłumie... Wysoko, pod kopułą, nawy głównej dostrzegamy kilkanaście postaci świetnie ubranych, doskonale modelowanych. W orszaku tym, który obiega kościół dokoła, jest wiele życia i różnorodności. Nie stoją spokojnie i posągowo jak zwykłe rzeźby z epoki starożytnej lub neo-klasycyzmu, ale chwyceni są w ruchu i energicznym jakimś geście, jak to zwykle bywało w zwyczajach w epoce rzeźby barokowej. Bo też pochodzą z tego czasu.

Rzeźba lwowska w epoce baroku wykazuje szczególnie ożywienie i rozkwit. Ma nawet swój styl specjalny i odrębność, po której łatwo wyróżnić jej pomniki. Prawie w każdej ze świątyń lwowskich czy to u Bernardynów, czy w Katedrze lub w kościele Marii Magdaleny, możemy się spotkać z jakimś przepysznym świętym na ołtarzu, którego rodzaj artystyczny i sposób ujęcia wykazuje jednakże, widoczne nawet dla laika cechy wspólne.

Do tej samej rodziny rzeźb barokowych, które powstały w owej epoce bujnego rozkwitu rzeźby na gruncie naszego miasta, należą posągi u Dominikanów. Jest ich razem dwadzieścia kilka. Cztery stoją w głównym ołtarzu, osiemnaście pod kopułą nawy głównej, kilka wreszcie zdobi fasadę kościoła.

Kogo przedstawiają? Są to wysmukłe, chude postacie zakonników, umartwienia, cielesne i długotrwałe posty pozostawiły ślady na ich twarzach. Wydatne kości jarzmowe, zapadnięte policzki, duże i kształtne nosy oraz małe, u wielu kurczowo zaciśnięte usta, to ich cechy charakterystyczne. Pozy wszystkich są afektowane, gestykulacja żywa. Zda się, że za chwilę zaczną rozmawiać.

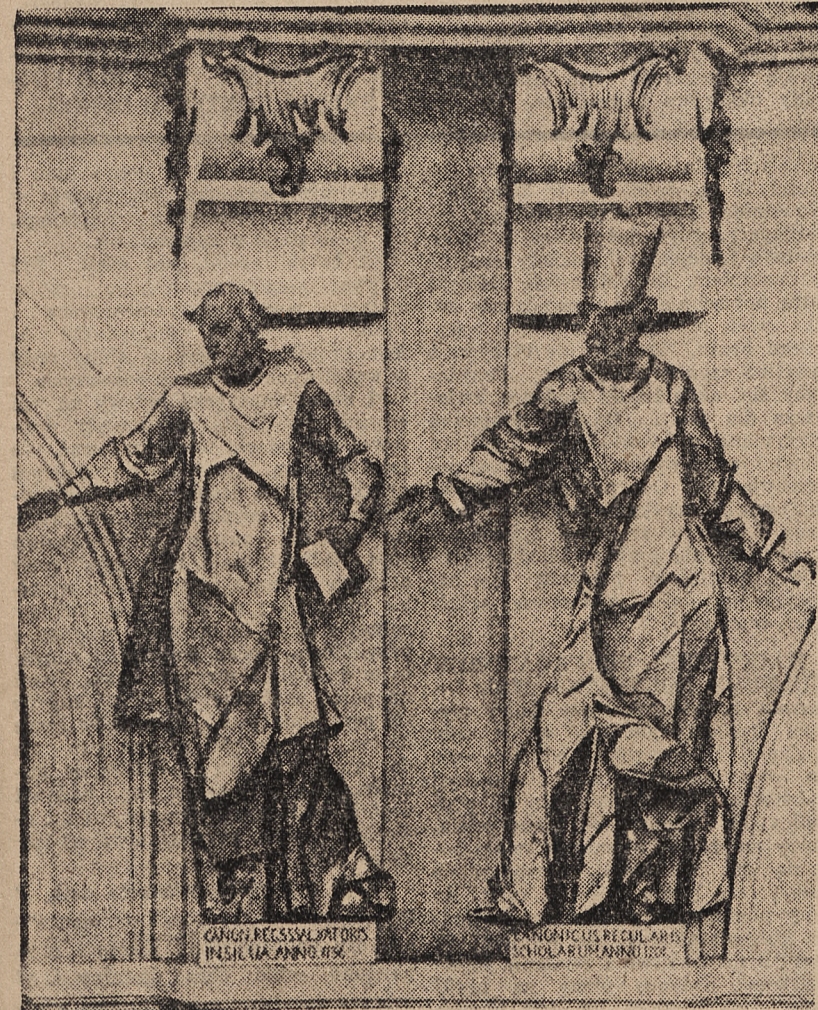
Posągi te zarówno ze względu na swą ilość jak na wyjątkową wartość artystyczną budziły od dawna zainteresowanie wśród historyków sztuki. Zrazu przypuszczano, że przedstawiają one świętych i błogosławionych z zakonu Dominikanów zwanego także zakonem kaznodziejskim. W istocie zakres tych osobistości jest o wiele szerszy. Są to mianowicie przedstawiciele rozmaitych zgromadzeń zakonnych, które założył św. Dominik, a ponadto reprezentanci zgromadzeń żyjących wedle reguły św. Augustyna. Uderza wśród nich brak zakonników zaswojonych i bardzo rozgałęzionych w dawnej Polsce, jak benedyktyni, cystersi, franciszkanie, karmelici, kapucyni itd. Uwzględniono natomiast w wiel-



RYCERZ RÓŻAŃCOWY I RYCERZ ŚW. DOMINIKA

kiej ilości kanoników regularnych, o których u nas niewiele słyszano w ogóle.

Z terenem lwowskim ma więc ten wybór mało wspólnego. Dokonał wyboru nie rzeźbiarz, ale jakiś dostojnik dominikański w Rzymie czy innym mieście i gotowe już projekty przysłał rzeźbiarzowi lwowskiemu do wykonania. Cykl ten uzupełniają posągi dwóch świętych, Augustyna, twórcy reguły, którą przyjął św. Dominik i samego Dominika, założyciela zakonu „piesków pana” (domini canes). Tym świętym dano honorowe niejako miejsce nad arkadami na podłużnej osi kościoła, umieszczając ich wyżej aniżeli przedstawicieli zgromadzeń zakonnych.



KANONICY REGULARNI: PIERWSZY WŁOCH ZE SIENY, DRUGI FRANCUZ Z SZAMPANII

Autor tych dzieł sztuki, zwany mistrzem figur dominikańskich, jest na razie osobistością stanowczo nie zweryfikowaną jeszcze. To pewne, że działał na gruncie lwowskim w pierwszej połowie 18-go stulecia, kiedy to rozwinęła się w naszym mieście gorączkowa, systematyczna produkcja rzeźbiarska. Akta przechowały cały szereg nazwisk artystów narodowości polskiej jak: Obrocki, Oleński, Kruszanowski, Starzewski, Szczurowski, Kalitowski, Trudno jednakże wobec braku szczegółów jakichkolwiek powiedzieć coś więcej o ich działalności.

Nieco jaśniej zarysowuje się działalność artystyczna Macieja Polejowskiego. Był on czynny przy odnawianiu katedry lwowskiej przez arcybiskupa Sierakowskiego, w latach 1765—1780. Z dochowanego kontraktu kapituły lwowskiej wynika, że wykonał Polejowski posągi św. Augustyna, Grzegorza, Ambrożego i Hieronima w głównym ołtarzu katedry. Figury te świadczą — zdaniem historyków sztuki — o poważnym talencie i pewnym surowym skupieniu ich twórcy.

Zadnych cech dłuta Polejowskiego nie wykazują natomiast posągi dominikańskie. Przypuszczalnym ich autorem jest zapewne artysta nazwiskiem Sebastian Fessinger. Nie wiele tylko szczegółów dochowało się z jego ożywionej i wielostronnej działalności na obszarze naszego miasta i całego dystryktu Galicji. Wiadomo, że czynny był przy ozdobienu organów w kościele tychże Dominikanów, że kierował budową cerkwi św. Jura. Wymieniono również w dyskusji, jaka się przed wojną wywiązała na temat autorstwa rzeźb dominikańskich inne jeszcze nazwiska, ale definitywnie kwestia załatwiona dotąd nie została.

Warto w każdym razie pamiętać, że w pięknym naszym kościele dominikańskim jedną z jego głównych ozdób jest bogata i efektowna grupa posągów pochodzących z epoki, w której barokowa rzeźba doszła pod Wysokim Zamkiem do wspaniałego rozkwitu, jakiego nam słusznie inne miasta zazdrościły. M. K.

DAJ GROSZ NA POLSKI KOMITET POMOCY SOBIESKIEGO 15

W Adwencie

Zapanowała trwoga, lęk... o szczęście duszy — o zbawienie! — Tesknota wskrzesza, cichy żal — a potem — budzi się wspomnienie... Szopka, koledy, drzewko łśni — zapachnie siana garść na stole... I Malusiński Jezus — Bóg — pojawi się w opłatkach kole...

A Gwiazda w blaski ujmie świat! Na ziemię zstąpią Cherubiny I zadrży piekło — zadrży czart! Więc u małych stóp Dzieciny Pychę i gniew na zawsze złóż! Jak Maria głowę skłoni w pokorze A potem oczy w niebo zwróć... bo Bóg ma zstąpić — Łaski morze!

W. J. Sytnikowa.

Muzeum w Baranowiczach odradza się Średniowieczny obraz jako opał

KOWNO, 9. 12. — Muzeum w Baranowiczach wiele ucierpiało również za czasów panowania Sowietów. Cenne okazy muzealne zostały przez bolszewików bądź to zrabowane, bądź też naumyślnie zniszczone. Jeżeli obecnie mimo wszystko dyrektorowi muzeum prof. Turskiemu udało się z nowo urządzanego muzeum skompletować w skromnych rozmiarach przestrzennych salon sztuki szczególniego rodzaju, w którym znajdują się nad wyraz rzadkie dzieła sztuki, to fakt ten zawdzięczać należy po większej części jego pracom restauracyjnym; prof. Turski bowiem został w Monachium przez jednego z niemieckich mistrzów wtajemniczony w arka sztuki restauracyjnej. W wielu wypadkach nawet i ta sztuka nie zdołała obronić niejednego wartościowego dzieła.

Tak np. w muzeum znajduje się cenny obraz Holbeina, który został poważnie uszkodzony przez bolszewików. Rozłamali oni bowiem obraz, który malowany był na trzech deskach dębowych, po czym środkową część używali jako półkę na książki, a boczne deski zużyli jako drzewo opałowe. Poza tym bolszewicy skra-

dli z muzeum cenne obrazy szkoły weneckiej, malowane na warstwie gipsu. Część obrazu, która służyła jako półka na książki, została odnaleziona przez prof. Turskiego, tak samo też pozostałe obrazy.

Skutkiem złej konserwacji dzieła te tak ucierpiały, iż farba zaczęła odpadać. Drogą żmudnych prac restauracyjnych szkody zdołano usunąć. Wśród skorup, rozspanych na dziedzińcu więziennym GPU w Siołnimie, znaleziono cenne porcelanowe wazy chińskie, kilka z nich udało się prof. Turskiemu w żmudnej pracy z powrotem złożyć.

W zbiorach znajdują się również cenne okazy sztuki białoruskiej, stanowiące prawdopodobnie jedyne dokumenty z dziedziny rzeźbiarstwa z czasów epoki starobiałoruskiej. Są to mianowicie dwa anioły z prawosławnego kościoła w Porucynie, jak również dwie prymitywne starobiałoruskie rzeźby z drzewa brzoźowego, pochodzące z XIV wieku. Na przyszłą wiosnę muzeum otrzymać ma większe pomieszczenia wystawowe (gdyż w obecnych czterech salach można było wystawić jedynie bardzo szczupłą część materiału muzealnego).

Doskonale potrawy na ciężkie czasy

Podję tu garść przepisów kulinarnych zastosowanych do skromnych obecnie możliwości, na pieczywa i potrawy, z których Szan. Czytelniczki wybiorą sobie te, które im najwięcej odpowiadają. Ja ze swej strony mogę zapewnić, że wypróbowałam wszystkie na własnym gospodarstwie.

PECAK Z FASOLĄ.

1 1/4 szklanki pečaku, 10 dk. fasoli namoczyć na noc w przegotowanej zimnej wodzie. Na drugi dzień wymieszać razem i gotować w tej samej wodzie na wolnym ogniu do miękkości. Dodać 10 dk. skwarków, jeszcze raz wymieszać i wypiec w piecyku.

JAGŁY ZE ŚLIWKAMI.

2 1/2 szklanki jagiel opłukać, sparzyć, 1 1/2 szklanki wody zagotować z tłuszczem, na wrzący płyn wsypać jagły i gotować na słabym ogniu, 10 dk. śliwek suszonych (w okresie przedświątecznym można nabyć na targu) namoczyć poprzedniego dnia na noc, odcedzić i pokrajać w paski. Ugotowane jagły nakładać do wysmarowanej rynki przekładając śliwkami, posypać łyżką cukru i 3-ma pastylkami sacharyny rozpuszczonemi w odrobinie wody — nakryć i wypiec w piecyku — dodać również odrobinę soli.

KOTLETY Z KASZY JĘCZMIENNEJ

1 litr wody — łyżka tłuszczu, sól, na kipiącą wodę wsypać 1/2 litra kaszy jęczmiennej — prażyć — potem wychłodzić — następnie dodać cebulę przysmażoną, jajo i 2 łyżki tartej bułki (lub chleba). Robić nieduże kotlety, smażyć. Do tego można dodać ewiklę.

KARTOFLANE KNEDELKI.

1/2 kgr. gotowanych poprzedniego dnia kartofli przetrzeć przez sito, dodać 1/4 kg. mąki, odrobinę soli, zagnieść ciasto na stolnicy z dodatkiem 1/2 jaja i odrobiny wody, formować knedle, do których dać do środka na koniec noża marmolady, wrzucić na osoloną wrzącą wodę, gotować w dużej ilości wody 6—8 minut, odcedzić. Polać masłem — ocukrzyć.

LEGUMINKA WOJENNA.

1 żółtko utrzeć z łyżeczką cukru, do tego dodać 1/4 szklanki kwaśnego mleka (może być przydziałowa maślanka), szczypta sody, maki dodać tyle aby ciasto było tak gęste jak u-

bita śmietana — na końcu dodać pianę z białka, delikatnie wymieszać i masę tę kładź łyżką na rozpalony tłuszcz, uważać żeby się nie przypaliły placuszki jakie się same uformują, obrócić na drugą stronę — obrumienić — po wyłożeniu obsypać mialkim cukrem z cynamonem. Bardzo ładnie smażyć się na oleju z siemienia. Zraz podawać.

CIASTKA Z KARTOFLI.

12 dk. kartofli gotowanych dnia poprzedniego, przetrzeć przez sito, dodać 12 dk. mąki, 3 dk. cukru, 1/2 jaja, 3 pastylki sacharyny, 3 dk. tłuszczu, 1/4 proszku do pieczywa, wyrobić ciasto — cienko rozwałkować — wykrawiać foremką gwiazdki, półksiężycy i t. p. i wstawić do gorącego pieca. Pieczywka tego można użyć na choinkę, skoro się posmaruje jajkiem i posypie kryształem. Można również tylko poproszyć cukrem z pachem waniliowym. Z tej proporcji jest głęboki talerz tych ciastek — można również przełożyć marmoladą i zlepiać.

MAKARONIKI Z PŁATKÓW OWSIANYCH.

15 dk. płatków lekko zrumienić na patelni z 2-ma dk. masła, wychłodzić, skruszyć. Utrzeć 2 żółtka z 4 dk. cukru i 4-ma pastylkami sacharyny. Piana — zapach — wymieszać delikatnie i układać na wysmarowanej blasze małe kulki—lekko zrumienić.

SERNIK WOJENNY.

20 dk. dobrego sera, 20 dk. kartofli gotowanych, przetrzanych przez sito (nie świeżych gdyż przez tarcie robią się kleiste), 2 żółtka utrzeć z 8 dk. cukru. Do przetrzanych przez sito sera i kartofli dodać 4 dk. masła topionego, pianę i piec w wysmarowanej formie w nie bardzo gorącym piecu. Do środka skórka cytrynowa tarta lub proszek waniliowy.

BABKA WOJENNA

15 dk. kartofli gotowanych przetrzanych, 7 dk. mąki, 2 dk. drożdży, 3 pastylki sacharyny, 1/2 szklanki letniego mleka — wymieszać razem wieczór i zostawić w cieple na noc. Na drugi dzień dodać 23 dk. mąki, 1 jajo utarte z 7 dk. cukru, 7 dk. masła stopionego — wyrobić doskonale — dać do formy niech rośnie. Piec ma być dość gorący. Dodać zapach.

L. Ra.

**Początek 15. —
Koniec 7. —**

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dzwinkowe z przerwami 10-sekundowymi.

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dzwinkowego.

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dzwinkowe z przerwami około pół-minutowymi.

Dziennik Rozporządzeń

dla Gen. Gub. Nr. 101 z 28 listopada br. zawiera: zarządzenie w sprawie zmiany zarządzenia z dnia 1 października 1941 r. o kształtowaniu cen za surowiec drzewny w Gen. Gub.; zarządzenie w sprawie zmiany zarządzenia z dnia 1 października 1941 r. o kształtowaniu cen za tarcicę iglastą w Gen. Gub.; zarządzenie o użytkowaniu starzyny i materiałów odpadkowych z metali.

Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. Nr. 102 z dnia 1 grudnia 1942 roku zawiera: zarządzenie Nr. 11 Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą w Gen. Gub.

Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. Nr. 103 z dnia 1 grudnia 1942 roku zawiera: rozporządzenie o zwolnieniu od cel; zarządzenie w sprawie ceny za olej jadalny oraz piątę zarządzenie do kolejowego regulaminu przewozu dla Gen. Gub.

Masło na karty aprowizacyjne

(y) Na kupony S1 i S2 grudniowych kart żywnościowych mleczarnie wydają masło w ilości po 60 g na osobę, czyli łącznie 120 g.

Z notatnika reportera

OFIARA WICHURY. (y) — Krasulka Anna lat 58 (Wodociągowa 7) schroniła się w czasie szalejącej wczoraj wichury pod szope, która w pewnym momencie zawaliła się przynajmniej ją swym ciężarem, wskutek czego doznała ona rozrwaną stawu biodrowego, kontuzji klatki piersiowej i twarzy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę niebezpiecznego wypadku do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

WYPADŁ Z POCIĄGU. — Krasucki Piotr lat 40 (Starzawa) wypadł ze znajdującego się w ruchu pociągu osobowego doznając kontuzji ogólnych. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

Raid naokoło śródmieścia

Pierwsze sygnały nadchodzących świąt

Święty Staruszek spowodował ruch w mieście, tak charakterystyczny dla okresu przedświątecznego. Do przechodnia uśmiechały się wystawy wprowadzające coś innego, coś nowego w szarą atmosferę codzienności. Przypominały nam niektóre kupcom lwowskim, że wskrzesili stare tradycje przedwojenne, które ożywiły ruch i wniosły trochę piękna.

Jeżeli urządzimy mały raid po śródmieściu, specjalnie kilka dekoracji wystaw sklepowych zwraca uwagę swą pomysłowością. „Udał się” doskonale św. Mikołaj w sklepach papierowych np. przy ul. Legionów, gdzie dekorator trafił do sentymentu Lwowianina, prowadząc najpięknego dziadunia z nieba direct do Lwowa i do rynku. W rynku staruszek przybrał specjalny wyraz twarzy i ubrał się w czarny płaszcz, który w bliskości magistratu nabiera charakteru wizytowego. Oryginalną w swoim rodzaju jest wystawa przy ul. Halickiej, gdzie rozsiadł się wytworny diabeł; z diabelską chytryością wyczarował niewinną fizjonomię i zdaje się pytać przechodniów: „Ja jestem zły? Nic podobnego! Wszyscy w okóło, tylko nie ja”.

Świetne są wystawy w sklepach perfumeryjnych, które nałożyły na zacnego staruszka puszkę, pudry, perfumy, kremy; dźwięka to wszystko starowina uśmiechając się jowialnie pod sumiastym wąsem, rozumie bowiem, że pramłoda kobieta nigdy nie zrezygnuje z urody, nawet gdyby świat stanął do góry nogami. Przy ul. Batorego znajdziemy typowy obrazek wiejski, na którego tle mkną saniem ze świętym otulonym w baranice; perspektywa wsi, ośnieżone chaty i niestrudzona dobroć pośród mro-

żnej zimy napelnia każde serce otuchą i radością.

Raid kończymy przy ul. Kopernika, gdzie sklep z artystycznymi zabawkami zawsze celuje w dekoracji. Białe papier, parę sosen z dykty i kilka figurek, ale efekt nadzwyczajny, chociaż bezpretensjonalny. Św. Mikołaj i anioł spływają na obłoku, a wraz z nimi spływa srebrzysta anielskość na ziemię. Cała wiara i nasze realistyczne podejście do postaci

tęgo świętego, dziecinna fantastyka i radosna rzeczywistość podarunków jest w tym ujęciu dekoracyjnym do skonałe rozwiązana. Nasuwa się logiczny wniosek, że wystawa może być nie tylko reklamą handlową, spełniającą niewątpliwie bardzo ważne zadanie gospodarcze, ale również może dać coś więcej, czego właśnie dzisiaj szukamy, starając się wymknąć na chwilę codziennemu szablonowi troški o chleb powszedni.

Pięć fabryk słodczy

KRAKÓW, 9. 12. — Przemysł cukierniczy był u nas przed wojną bardzo rozwinięty, jakkolwiek reprezentowany przez kilka tylko fabryk. Te nieliczne jednak zakłady wyrzucały na rynek towar najpierwszej jakości. Powstawały one przeważnie z małych cukierek, drogą stopniowej mechanizacji produkcji i rozrastały się do wielkości fabryki.

Przemysł czekoladowy Gen. Gub. korzystał dawniej z doskonałego mleka zakopiańskiego, pochodzącego od krów, pasionych na halach w Za-

kopanem i okolicy. Czekolada krakowska, wyrabiana na mleku zakopiańskim cieszyła się wśród znawców czekolady takim samym powodzeniem, jak czekolady szwajcarskie najlepszych marek.

Produkcja cukiernicza cofnęła się w okresie wojny z powodu braku surowców do 40% produkcji przedwojennej. Na terenie Gen. Gub. czynnych jest w tej chwili 5 fabryk cukierków, które zaopatrują w słodycze przede wszystkim żołnierzy Siły Zbrojnej.

Sądownictwo polskie w Gen. Gub.

Również i w Galicji obowiązują ustawy sprzed 31. VIII. 1939 r.

KRAKÓW, 9. 12. — Sądownictwo polskie w Gen. Gub. zarówno dla spraw cywilnych jak i karnych reprezentowane jest przez sądy grodzkie, okręgowe i apelacyjne. W chwili obecnej jest ono już całkowicie zorganizowane i uregulowane. Stan ten znalazł swoje potwierdzenie

prawne w rozporządzeniu rządu Gen. Gub. o sądownictwie polskim z dnia 19. II. 1942 r., które wyraźnie zaznacza, że sądownictwo polskie zostaje dopuszczone do swych czynności, przy czym miarodajne jest zasadniczo prawo i ustawy polskie, wprowadzając zmiany tylko o tyle, o ile było to bezwarunkowo konieczne dla uproszczenia organizacji.

Jako istotną zmianę należy wymienić to, że Sąd Najwyższy w Warszawie, który był właściwą instancją kasacyjną dla całej Polski, nie podjął w nowych warunkach swej działalności ze względu na zmniejszony teren działania oraz do stosowanie w tej dziedzinie sądownictwa polskiego do niemieckiego.

Z chwilą przyłączenia Galicji do obszaru Gen. Gub. powstało nowe zadanie ustanowienia w miejsce sądownictwa bolszewickiego — czynnego do lata 1941 r. — innego, odpowiadającego pojęciu narodów kulturalnych. Także i tu przywrócono wtedy sądownictwo, obowiązujące na tym terenie przed wojną. Sądownictwo w okręgu Galicja wykonuje więc swoją działalność według praw i rozporządzeń regulujących jego organizację oraz procedurę sądową i obowiązujących na tym terenie do dnia 31 sierpnia 1939 r. Stosownie do tego sprawuje więc w Galicji swoją działalność sąd apelacyjny, sądy okręgowe i grodzkie.

W chwili obecnej czynnych jest na terenie Gen. Gub. pięć sądów apelacyjnych, (w każdym okręgu po jednym z siedzibą w stolicy każdego okręgu), 22 sądy okręgowe, 239 sądów grodzkich i 29 prokuratorii. Cyfry te z nieznacznymi tylko odchyleńmi odpowiadają liczbie sądów, które przed wojną działały na stanowiącej obecnie obszar Gen. Gub. części Rzeczypospolitej Polskiej. Personel sądownictwa Gen. Gub. składał się w dniu 1. X. b. r. z 4.283 urzędników, 807 funkcjonariuszów i 292 robotników. Do tej liczby dochodzi jeszcze 1.550 urzędników, funkcjonariuszów i robotników zatrudnionych w więziennictwie. Są to — zwłaszcza jeżeli chodzi o urzędników — siły, które już przed wojną czynne były w sądownictwie polskim na podobnych stanowiskach. Sądy polskie Gen. Gub. podlegają bezpośredniemu nadzorowi gubernatorów okręgów i kierownikom ich oddziałów sprawiedliwości. Ci ostatni, a zwłaszcza kierownik wydziału głównego sprawiedliwości przy rządzie Gen. Gub., mają prawo, w wypadku gdy wymaga tego interes publiczny, przeprowadzić rewizję prawomocnych orzeczeń sądów polskich przez niemiecki sąd wyższy.

**OFIARUJ KAŻDEGO MIESIĄCA
KILKA GROSZY NA CELE POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI.**

Przygotowawcze prace

Stacji Ochrony Roślin

(tp) Stacja Ochrony Roślin organizuje akcje opryskiwania sadów wczesną wiosną 1943. Celem osiągnięcia zdrowego owocu, Stacja zwróciła się już do wszystkich starostw okręgowych z prośbą o podanie ilości oraz gatunków drzew owocowych we wszystkich okręgach, ilości oraz typów czynnych opryskiwaczy znajdujących się w terenie, nazw i miejscowości o silnie rozbudowanej gospodarce sadowniczej, zapotrzebowania na następujące środki chemiczne jak: karbolinum sadownicze, siarczan miedzi, zieleń paryska, ciecz kalifornijska, arsenian ołowiu, masło sadownicze, smoła sadownicza. Na podsta-

wie uzyskanych odpowiedzi zostanie opracowany szczegółowy plan pracy. Do akcji tej zostaną wciągnięci wiejscy orz gminni agronomowie, którzy przejdą odpowiednie kursy praktyczne w poszczególnych starostwach okręgowych, oraz organizacje społeczne jak „Wiejski Gospodarz” itp.

Przydział środków chemicznych jest zapewniony, natomiast należy liczyć się z trudnościami w pokryciu zapotrzebowania opryskiwaczy sadowniczych, których na ogół niewiele znajduje się w tej chwili w terenie. Stacja Ochrony Roślin zwróciła się jednak już w tej sprawie do Krakowa z prośbą, aby kompetentne czynniki przydzieliły dla Galicji przynajmniej 500 sztuk opryskiwaczy.

Zaznaczyć należy, że w sadach tujszych nie przeprowadzano w ciągu 3 lat żadnych opryskiwań, co odbiło się poważnie na gospodarce sadowniczej.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

na nazwisko Łupicki Franciszek (Persenkówka) odebrać można w redakcji, Sokoła 4, I p. w godzinach od 10—11.

Wieści z powiatów

ULICA MÓWI O ŻYCIU STRYJA. — Ranek. Jeszcze szaro. W kościele roraty. Od czasu do czasu ktoś spóźniony wchodzi w progi mrocznej świątyni. Na ulicy zgryzł łopata odgarniających w nocy spadły śnieg. Chodniki zaludnione młodzieżą szkolną, ukazują się i starsi — do biur idą, do pracy.

Obcego o niejednym informuje słup ogłoszeniowy. Widać z niego, że Stryj oszczędza prąd elektryczny — mówi o tym cennik prądu, a zarazem wezwanie starosty powiatowego. Inne ogłoszenie nakłania do ubezpieczenia domów od ognia, inne zachęca do wyjazdu na roboty do Rzeszy — i jeszcze afisze o atrakcjach kulturalnych: występuje zespół bandurzystów, a kino „Europa” daje dobry program.

Miasto, które przed 511 laty na podstawach magdeburskiego prawa rozpoczęło swe życie, w zmiennych wciąż jego kolejach idące dalej — nie pamiętające już ostatniej dwuletniej doby upadku, gdy się znalazło w bolszewickiej niewoli. Jedno tylko pozostało mu z tych czasów: rozbita twarz pomnika Kilińskiego, okaleczona barbarzyńską ręką głupawego azjaty.

OCHRONA I ŻŁÓBEK W DROHOBYCZU. — Polski Komitet Pomocy zaopiekował się bezdomnymi dziećmi i umieścił je w dawnym budynku

sierocińskim. Obecnie, pod zime, odnowiono gruntownie cały budynek, przywrócono mu dawny wygląd zewnętrzny i wprowadzono wiele ulepszeń przez zbudowanie nowej kuchni, łazienek i wprowadzenie należytego oświetlenia elektrycznego. Na razie w ochronie przebywa około 40 dzieci.

P. K. Op. w Drohobycz po porozumieniu się z Ukraińskim Komitetem urządził żłódek niemowlęcy dla bezdomnych sierót. Na razie umieszczono je w Domu Starców. W najbliższej przyszłości otrzymają one miejsce wygodniejsze, a mianowicie w t. zw. dziś Domu Noclegowym, urządzonym przez Zarząd Miejski, ale nie nadającym się, jak się z praktyki okazało, dla ludzi szukających chwilowego przytułku, z powodu zbyt wielkiej odległości od centrum miasta. Obecnie w żłódku przebywa 12 niemowląt.

P. K. Op. LWÓW-POWIAT. — Mosty Wielkie. — Delegatura czerpie swoje środki pieniężne z indywidualnych datków zamożniejszej części społeczeństwa polskiego. Otrzymała od powiatowego P. K. Op. odzież rozdzieloną tak, aby starszym ułatwić możliwość pracy, a dzieciom naukę. Przydział żywnościowy lwowskiego Komitetu powiatowego przeznacza się prawie wyłącznie dla dożywiania dzieci. Posiłki udziela



się 28 dzieciom, ale opieką trzeba by jeszcze objąć 31 dzieci i 15 dorosłych, na co jednak brak zasobów żywnościowych, mimo pomocy małych rolnych właścicieli polskich, którzy dostarczyli Delegaturze jarzyn i ziemniaków.

KOMARNO. — Objętych ewidencją podopiecznych jest 55 osób, nie objętych 30 osób. Delegatura ma jeden punkt dożywiania dzieci w ilości 25. Najkonieczniejszą potrzebą obecnie jest uzyskanie przydziału większej ilości maki lub zboża, gdyż na miejscu najtrudniejsze jest otrzymanie chleba.

MSZANA — POWITNO. — Stosunek miejscowego społeczeństwa polskiego do akcji opiekuńczej prowadzonej przez P. K. Op. jest przychylny, jednak nie może ono przyjąć z wydatniejszą pomocą, ponieważ samo jest przeważnie biedne. Z miejscowymi urzędami nie ma Delegatura żadnej współpracy. Kuchnie przy

szkołach dla dożywiania dzieci w ilości 76 są dwie — w Mszanie i Powitnie. Stan zdrowotny jest nie najlepszy, gdyż dużo dzieci z braku obuwia i cieplejszej odzieży choruje z nastaniem dni chłodnych. Delegatura potrzebuje do prowadzenia kuchni wiele produktów, a przede wszystkim opału, którego nie otrzymuje pomimo czynionych starań. Przydałyby się także środki słodzące, zwłaszcza dla dzieci. Odzież genewską otrzymaną z lwowskiego Komitetu Powiatowego rozdano najbardziej potrzebującym. Od polskiej ludności miejscowej uzyskano względnie znaczną pomoc w środkach żywnościowych. Obecnie przy nadchodzącej zimie najpilniejszą potrzebą jest zaopatrzenie dzieci, zwłaszcza szkolnych w obuwie.

NAUCZYCIEL PROPAGATOREM KULTURY ROLNEJ NA WSI. — Gazeta gospodarska czy dobry wykład robią wprawdzie swoje, ale najlepiej i najszybciej oddziaływać na otoczenie przykład. I niejednej pożytecznej rzeczy nauczyła się wieś galicyjska właśnie od nauczyciela, który należycie pojmował swoją rolę na wsi. Nie zrobił on wprawdzie cudów, nie przewrócił od razu do góry nogami całego systemu błędnego gospodarowania, nie wypełnił do szczytu niedbalstwa i zwalania głównej troski o dobre plony na barki Boże, jak to wieś do dziś jeszcze czyni, nie stworzył rajy rolnego, ale to, co zdziałał dobrym, nie wymu-

szonym, a z troski o dobro ludu i kraju wypływającym przykładem w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego, nie może pójść w zapomnienie.

A to co zrobił, jest wiele. Był dobrym współpracownikiem i rzecznikiem rolniczych towarzystw i władz. I mądrzejsi gospodarze niejednokrotnie zasięgali u niego rady w wątpliwych sprawach rolniczych.

I nadal nauczyciel ludowy na wsi powinien w dziele propagandy wzorowej gospodarki współpracować, nie tyle słowem, ile własnym dobrym przykładem. A jeśli wielu z nauczycielstwa na gospodarstwie niewiele się rozumie i zawód swój pojmuje zbyt jednostronnie, to jednak przy dobrych chęciach i przy nieco wysiłku potrafią i w dziedzinie kultury rolnej stać się pionierami, wzorem i przykładem. Jeden nauczyciel uczyni to w dziedzinie warzywnictwa, drugi na polu sadownictwa, inny zająmie się pszczałarstwem, inny znów czym innym, nauczycielki zaś mają tu pole do pracy i popisu w dziedzinie gospodarstwa domowego, np. hodowli drobiu, kulinarniej, konserwowania owoców, jarzyn, przetwórstwa owocowego itp.

Któż ma wieś, zwłaszcza dziś, w tym kierunku uczyć, jeśli nie nauczyciel czy nauczycielka? Każde z nich powinno sobie obrać dowolny dział pracy z dziedziny gospodarstwa wiejskiego i przykładowie w nim pracować dla dobra ludu i kraju.

Zbieraj zużyte karki!



i oddawaj je!



Będą z tego karki nowe

OGŁOSZENIE

Na skutek porozumienia Urzędu Kontroli Cen w Lwowie i podpisanej Grupy Ruchu uzależniono się stosowanie taryfy za czynności spedycyjne i transportowe od zachowania przez zleceniodawcę poniższych warunków. Zleceniodawca winien zatem ściśle zastosować się do tych warunków i pouczyć swój personel, aby uniknąć zwłoki w transporcie towarów.

- 1) Zlecenie do firmy spedycyjnej winno zawierać:
 - a) gdzie towar odebrać,
 - b) dokąd dostarczyć,
 - c) rodzaj towaru (środki żywności, meble, puste butelki, pełne butelki i t. p.),
 - d) przybliżony ciężar.
- 2) Ładunek towar musi być przez personel zleceniodawcy zestawiony i spakowany gdyż inaczej zostanie to zrobione przez konwojenta i dodatkowo wliczone do załadunku.
- 3) W miarę możliwości należy użyć swoich ludzi do wyładowania i załadowania w nienarzędziowych magazynach względnie drugich i trzecich podwórzach, gdyż i ta praca, jeśli jest podjęta przez spedytora, osobno będzie według taryfy policzona.
- 4) W swoim zleceniu należy podać kto ma klucz od magazynu, gdzie tego człowieka można zastać, w celu uniknięcia kosztów czasu postoju.
- 5) Czas postoju podlega osobnej taryfie.
- 6) Podanie numeru telefonu oraz nazwiska tego, który ma załatwić zlecenie, jest bezwzględnie potrzebne.
- 7) Spedytorzy są zobowiązani do wystawiania szczegółowych rachunków. O ile zleceniodawca jest przekonany, że rachunek jest nieprawidłowo wystawiony, zleca mu się przestać powyższy rachunek do kontroli podpisanej Grupy Ruchu.

Lwów, dnia 7 grudnia 1942.

5097

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr
in der Distriktskammer für die Gesamtwirtschaft in Galizien
Gruppe Verkehr

Zawiadowca: CREUTZMANN

5132

Do wszystkich rzemieślników!

Okrężna Grupa Rzemiosła prosi wszystkich rzemieślników, którzy złożyli egzamin mistrzowski i są uprawnieni do kształcenia uczniów w danym zawodzie, aby do dnia 20 grudnia 1942 zawiadomili Okrężną Grupę Rzemiosła, czy mogą przyjąć chłopców do nauki.

Rzemieślnicy, którzy się zobowiązali w najbliższym czasie złożyć egzamin mistrzowski mogą się zgłosić o przydzielenie im uczniów.

Okrężna Grupa Rzemiosła — KRÖHNE

5132

KUPNO — SPRZEDAŻ

"ŚWIAT i ŻYCIE". Brehm: Życie zwierząt, Treter, Matejko i inne książki kupuje Magazyn nut Lwów, ul. AKADEMICKA 6 17096

KUPIĘ buty damskie 36, fason angielski (lub dam zrobić na zamówienie). Listy Gaz. Lw. 17727

KUPIĘ dużą elegancką torbę ze skóry. Listy Gaz. Lw. 17728

FUTRO lub płaszcz damski zimowy czarny i zakopinki 35—36 w dobrym stanie kupię. Gaz. Lw. 17729

FUTRO męskie, płaszcz sprzedam — Malinowska. Krótka 11, obok kościoła św. Elżbiety. 5108

SPRZEDAM czarny płaszcz na futro, kołnierz krymski na średnią — oraz taki płaszcz na watalinie. Władość: Rozwadowskiego 57, 4 dzwonek z góry, od 10—12, 4—7.

PARCELE pełnokomfortowa, 6000 m. 2, przy tramwaju, sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr. 5107

BUTY z cholewami nr. 43, 44 sprzedam. Stan pierwszorzędny. Torosiewicz 15, mieszk. 14

KUPIĘ wysokie śniegowce czarne nr. 34—35, stan pierwszorzędny, ul. Bernsteina 3, II. p., m. 12 17762

MASZYNE do szycia pierwszorzędna, futro męskie, sprzedam. Listopada 1, 28, mieszk. pięć

KUPIĘ szafę trójdziałową jasną i pszeję. Władość: Plac Strzelecki 2, I. p., drzwi 16

OBRAZY KUPIĘ wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz. Lw. nr. 17576

KUPIĘ półbutki 43 wiśniowe, clem. — brązowe, rękawiczki ciepłe, pończochy. Stan pierwszorzędny. Listy Adm. Gaz. Lw. 18042

WILLA z ogrodem — okazynie do sprzedania. Biuro Huka, Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 5083

ZBIOROWE WYDANIA klasyków niemieckich w luksusowych wydaniach, kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtsstr. (BATOREGO) 30. 5105

KUPIĘ dom lub parcelę. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 5108

DOM DWURODZINNY, ogród przy tramwaju sprzedam. Gaz. Lw. 5109

DOMEK JEDNORODZINNY blisko miasta sprzedam. Gaz. Lw. nr. 5110

KOMPLETY PISM Sienkiewicza — Reymonta, Prusa, Rodziewiczówny, Orzeszkowej, "Świat i Życie", dzieła z zakresu sztuki, filozofii oraz inne wartościowe książki, kupuje, płacąc najwyższe ceny, tylko przez kilka dni, ul. Karpińskiego 19, mieszk. 3: od godz. 4—8 5112

KUPIĘ KAPELUSZ welurowy Hückla nr. 56 nowy. SKANDYNAWY nr. 48, nowe lub używane. PILOTKE ANGORA. Wszelkie OBIEKTYWY do Contax'a, aparat do powiększenia automat. Dobrze zapłacić. Grottera 1, 10, mieszk. 6 17447

SPRZEDAM dobry męski sweter z rękawami 15—17, Listopada 57, m. 2.

POWIEŚCI SENSACYJNE kupuje stale Księgarnia J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtsstrasse (BATOREGO) 30 5011

MESZTY szkoty nr. 42 czarne, możliwość nowe oraz raglan angielski "burberry" wzrost 175 cm, kupię — Kadecka 9, m. 4, Kadek. 17569

FORTEPIAN krótki lub pianino do ewiczeń, kupię zaraz. Podać cenę do Adm. Gaz. Lw. 17683

SPRZEDAM czarne łapki na średnią duży kołnierz krymski oraz płaszcz podbity futrem. Władość: Lwów, Skarbowska 7, m. 25.

RAGLAN męski, stan średni, śniegowce męskie sukienne nr. 40 zamienię na damskie nr. 38, turekka brązowa, skóra krokodyl, lampka 5-ciopłomienna elektr. i abażur, kapa na 2 łóżka, b. ładna, haft ręcznej roboty, kołnierz duży popielicowy — sprzedam, Reymonta sześć, mieszk. cztery.

SPRZEDAM czółenka brązowe nr. 40 czarne pantofelki nr. 37 i męskie palto zimowe, Hoffmana 11, m. 10.

KUPIĘ nieskrojoną brązową spódnice, gatunek pierwszorzędny. Chocimska 12, m. 6. 17703

SPRZEDAM futro bobry. Władość: Pohulanka 20, m. 2. 17709

ZEGAREK Schaffhausen lub inny markowy srebrny lub niklowy, młynek do mieleńia maku, kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. 17710

BEZKI 120, 25 i 15 litrowe sprzedam: Hale Bernardyńska bazar 34.

LAMPE spirytusowa Polmet oraz 5 koszułek kupię. Podać cenę Adm. Gaz. Lw. nr. 17718

KALOSZE męskie 10, półbutki 39, piżamę lat 12, sprzedam, Zielona 1, 27, mieszk. 5

KUPIĘ patefon walizkowy możliwie z płytami. Rahozy 6, m. 1.

SPRZEDAM harmonię „Soprani” — najnowszą model. Fürstenstr. 67 — (Leona Sapiehy) w podwórzu, na lewo — biuro.

KUPIĘ wianienkę dla dziecka — Fürstenstr. 67 (Leona Sapiehy) — w podwórzu, na lewo, biuro

ENCYKLOPEDIA Arcta sprzedam. Listy Gaz. Lw. 17774

DWIE nowe t. zw. francuskie koldry, 1.60 m. szerokie do sprzedania Listy Gaz. Lw. 17775

AKORDEON „Soprani” w pierwszorzędym stanie, 80 basów, do sprzedania Listy Gaz. Lw. 17776

KUPIMY większą ilość chodników kokosowych. Listy Gaz. Lw. 17777

SPRZEDAM palto zimowe na średnią go i płaszcz damski zimowy — na szupłą, ubranie granatowe w paski na średnią. Władość: ulica Podleskiego 7, m. 4, pierwsze piętro. Oglądać od 12 do 14 i od 17 do 19

BEZKĘ na kapustę 50-litrową kupię. Grochowska 22, II. p., m. osiem

FUTRO czarne żrebec, spód rysie na niską, dość zniszczone, tanio sprzedam Tokarzewskiego 68, m. 2.

NESENER i turekka damska nowa do sprzedania; tylko od trzeciej do czwartej, ul. Dąbrowskiego piętnaście drugie piętro, mieszk. dwa.

SPRZEDAM luksusowy komplet „Pelikana”, z ote pióra „Mont Blanc”, Kazimierzowska 29, m. 6, II. p.

KOZUCH długi w dobrym stanie do sprzedania, Zygmuntowska 12, mieszk. 2, od 8—11, 18—20.

SPRZEDAM futro męskie w dobrym stanie, Jachowicza 22, II. p., m. 14.

KUPIĘ dwie złote obrączki, saneczki dzieciinne Listy Gaz. Lw. 17798

KUPIĘ FISHARMONIE natychmiast Listy Gaz. Lw. 17793

SPRZEDAM cytry koncertową, zarekawek krymski, podszewkę drapową używaną w b. dobrym stanie pod płaszcz lub marynarkę. Tokarzewskiego 61, I. p., ganek.

SPRZEDAM jadalnię barok. Listy Gaz. Lw. nr. 17804

KUPIĘ SPORTOWE buty z cholewa mi nr. 42—43. Gaz. Lw. 17805

SPRZEDAJE — KUPIJE instrumenta muzyczne. Musik Universal, ul. Kopernika 5 17807

MASZYNE do cięcia papieru oraz inne maszyny inżynierskie kupię. Listy Gaz. Lw. nr. 17808

KUPIĘ eleganckie meszty na francuskim obcasie, czarne względnie granatowe nr. 39. Łaskawe zgłoszenia ul. Międzyzłazkiej 2 a, mieszk. 9, (boczna Łyczakowskiej) między godziną 5—7 wieczorem. 17609

SPRZEDAM futro nowe, obszerne i (suszy) oraz patefon walizkowy ul. Tokarzewskiego 36/9 od g. 3—6 17490

SINGERA maszynę krytą, stan bardzo dobry sprzedam. Bokusawskiego 1, 16, m. 1, k. remizy Pelczyńskiej.

KUPIĘ suknię długą z welurhifonu lub aksamitu Dąbcańskiej 9, mieszk. 3, 1—8. 18072

SPRZEDAM dobre futro męskie lub osobno spód, wierzch i kołnierz oraz śniegowce na niski obcas nr. 38—39, Kurkowa 28, m. 5. 18157

WÓZEK głęboki - auto sprzedam, ul. Kochanowskiego 79, II. p., m. 6 a.

FUTRO żrebec czarny na średnią — sprzedam, ul. Kochanowskiego 70, II. piętro, mieszk. 6 a 17927

PIECYK KAFLOWY PRZENOŚNY lub żelazny automatowy kupię. Zgłoszenia: Rynek 9, Fleischerel. 18069

FUTRO męskie sam spód białe — sprzedam. Grochowska 22, II. piętro mieszk. osiem. 17785

KUPIĘ wyprawkę niemowlęcą i wózek głęboki, wszystko w bardzo dobrym stanie. Świętokrzyska 4, m. 4.

KUPIĘ białe buty (kolor) na 37 nr. buta, filce białe na wierzch do botów. Lwów, Kilińskiego 3, I. piętro godz. 8—7. 17760

PARCELE kupię bez pośrednika. — Podać dokładny opis położenia, ceny Adm. Gaz. Lw. 17660

KUPIĘ gabinet nowoczesny, stan dobry Listy Gaz. Lw. 17654

KUPIĘ piec kafłowy przenośny. Listy Adm. Gaz. Lw. 17656

KUPIĘ sukienkę letnią elegancką — wzorzystą w kwiaty na średnią. Listy Gaz. Lw. 17659

SPRZEDAM płaszcz zimowy, suknię granatową welnianą, Bourlarda 2 — mieszk. 9, ofie 17633

SPRZEDAM eleganckie ubranie ciemne na wysokiego, półbutki czarne 43 brązowe 44, kurtek, krawat, piżamę oraz na średnią osobę zimowy kostium z krynka, letnią narzutkę granatową, welnianą sukienkę czarną — wszystko stan pierwszorzędny. Oglądać ul. Rydygiera 12 mieszk. 6.

SPRZEDAM dwa ubrania z średniego, cięższego Zamarstynowska 82 — mieszk. 3. 17640

KUPIMY wózek ręczny dwu- lub czterokołowy w dobrym stanie. Zgłoszenia wraz z wózkiem Plac Gołuchowski 11, firma „FARMAG”.

PŁYTY gramofonowe bez względu na stan, kupię. Sykstuska 23. 17619

SPRZEDAM Singera maszynę krytą. Aleksandrowicza 18, m. 8 17627

KUPIĘ wózek sportowy „Konkon” i zarekawek krymski. Gaz. Lw. 17606

KUPIĘ welniany letni biały płaszcz, rozmiar średni, stan dobry. Listy do Adm. Gaz. Lw. 17600

SPRZEDAM damski płaszcz zimowy z kołnierzem astrachanowym, kurtkę zieloną, buty czarne i żółte 42—43. Wyspiańskiego 40, m. 5. 17695

SPRZEDAM piec i kuchnię kafłową Torosiewicz 12 a, m. 5. 17598

SELKINOWA kurtka, doskonały stan, sportowe męskie trzewiki nowe sprzedam. Obertyńska 36, m. 2 —

SZAFKĘ biurową żaluziową na akta kupię. Listy Gaz. Lw. 17591

KOLDRE, przecieradła, koperty kupię. Listy Gaz. Lw. 17592

PŁASZCZ zimowy himalaja brązowy na średnią sprzedam, ul. Żeromskiego 1, mieszk. 5 17593

SPRZEDAM czarne buty z cholewami maszynowe nr. 39. Zgłoszenia Grochowska 22, m. 9 17577

KUPIĘ motor lub zamienie 220 na 110 v. Pijarów 42. 17575

UBRANIE kupię, pierwszorzędny stan, wzrost 181, nie nranat. Jachowicza 22, m. 7, II. p. 17567

KUPIĘ płaszcz podbity futrem lub płaszcz zimowy na niską. Lwów, — Batorego 24, sklep zabawki. 17438

KUPIĘ kilka obrazów wybitnych malarzy. Jabłonowskich 36, m. 9. 17242

DIWAN i kilim stan pierwszorzędny kupię. Oferty G. L. 17366

FILATELISTÓW 1000 — posłada już Cennik — Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnej Gubernii — 368 artystycznych fotografii znaczków na czternastu fototablicach. — Przekazem zł 12 — za zaliczenie zł 14 — Żądacie bezpłatnego kompletu innych cenników — Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, ulica Marszałkowska 116. 4897

FORTEPIAN - PIANINO — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki, ulica Piłsudskiego 17. 16686

KUPIĘ kolorowe i białe RESZTKI cienkich materiałów. Mogą być stare sukienki, poszewki itp. tylko w czystym stanie. Marjan Kukurudza — Lwów, KILIŃSKIEGO 1 4977

NIEMIECKĄ BELETRYSTYKĘ nowszą, w dobrym stanie, kupuję stale, Księgarnia J. FOITIKA — Lwów — Wehrmachtsstr. (BATOREGO) 30.

AKCJE Bank Polski, Węgla, Chodorów, Cegielski i inne kupię. — Dobroćki, Warszawa, Alberta 12—9.

KUPIJĘ KSIĄŻKI różnej treści — szkolne, młodzieżowe, beletrystykę. M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19

„ŚWIAT i ŻYCIE”. encyklopedię — tom V lub luźne zeszyty kupię. M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19 5034

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare polamane, kupuję „LIRA” Lwów, KOPIERNIKA 10 5069

KUPIJĘ płyty gramofonowe stare i polamane. Lenartowicza 15. II. p. m. 6

MASZYNE DO PISANIA biurową w dobrym stanie, kupię zaraz. M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19 5035

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY FACHOWE NAPRAWY. WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE ELEKTRYCZNE, DO SZYCIA: „TECHNO SERVICE” SYKSTUSKA 28, Lwów.

MOTOR DIESEL - DEUTZ 50 do 70 HP, używany, po remoncie, okazynie do sprzedania. „PILOT” Lwów, BATOREGO 4 5068

AKCJE KUPĘ. Friedrichów pięć — mieszk. trzy, 4978

SINGERA wszelkich innych maszyn FACHOWE NAPRAWY. Wszelkie części, igły, oliwa, „TECHNOSERVICE” Lwów, ul. Sykstuska 23. 5099

REMINGTON model 20, maszynę do fakturowania, walkiem 36 cm. długości, tylko duże litery, sprzedam. Oferty Gaz. Lw. 17073

WYTWÓRNI — SKŁADY! — B/H Dr. Górski — Polański. Lwów, Friedrichów 5, telefon 215—27 poszukuje do kupna większych partii towarów masowego zapotrzebowania. 4797

ZEGARY NOWOCZESNE wszelkich typów oraz antyki, kupuje Jan Mięsiowicz, zegarmistrz, Lwów — ulica SAPIEHY L. 25. 4925

ZAMKI BŁYSKAWICZNE, grzebień metalowe i sznurowadła. Sprzedaż fabryczna za zaliczeniem. B/H Kurowski — Warszawa — plac Napoleona 9. 4742

PŁYTY GRAMOFONOWE zużyte — lorn kupujemy. ZARÓWKI Philipsa i ZEGARY ELEKTRYCZNE polecamy Foto Elektro Laboratorium, ul. SIENKIEWICZA 2 — (obok Hotelu George'a). 4802

MATERIAŁY piśmienne, przybory biurowe, przesyła pocztą za zaliczeniem firma Wojska-Olszewski, Warszawa, Górskiego 6 m. 5 5043

FILATELIŚCI! Już się ukazał Cennik - katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa — znacznie powiększony, czarnaścicie tablicze wspaniałych fotografii znaczków. Przekazem 10 zł, zaliczeniem 12 zł. Żądacie bezpłatnych interesujących prospektów: Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116

KUPIĘ DYWAN perski i żywiecki, SREBRNE lichtarze, tacę, zastawę stołową. Listy z dokładnym opisem i ceną do Gaz. Lw. nr. 4973

ŁÓŻKO niklowe, koldra, skóry na kołnierz. Mochackiego 6 spteryny.

SPRZEDAM ubranie palto, łóżecko i inne rzeczy Pelczyńska 7, m. sześć ganek, od 3—6

SPRZEDAM maszynę Singera, bielidziarkę, kurtkę damską, ul. Szumlańskich 11 a m. 7.

SPRZEDAM 2 wkłady włosienne do łózek, łóżko metalowe ze siatką, — łóżko dzieciinne, szafę dębową ciemną ul. Owrońska 18, parter, drzwi 1.

ELEGANCKI zarekawek selskinowy, sukno na spody do botów, sprzedam. Wiśniewskich 1, m. 3.

SWETER damski welna, kostiumy damskie zimowy, letni, walizę skórzaną, kape ręcznie haftowaną na 2 łóżka, sweter męskie bez rękawów, sprzedam. Lwów, Nabelska 26, — parter, od 5—7.

SPRZEDAM ubranie popielate w paski na średnią, niedrogi, żakiet dewotynowy, kolor tarakot, piękna nienoszona koszulka damska nocną i kombinację różową, jedwabny trykot oraz kilka poduszek dekoracyjnych: Zyblikiewicza 37, mieszk. 3, dzwonić 8 razy popoł.

KUPIĘ natychmiast elegancką czarną turekka damską. Zgłoszenia „Reklama” Sykstuska nr. 21 — pod „Przedwojenną”

CIEŻAROWE samochody, możliwe na żagogenatory, w dobrym stanie możliwe z przyczepkami i osobne przyczepki, kupim natychmiast. Oferty z dokładnym opisem i ceną do biura „Reklama” Lwów, Sykstuska 1, 21, pod „Samochody”. 18186

KUPIĘ zarekawek lub kołnierz skankowy i maszynę do mięsa większą: Zyblikiewicza 5, m. 8. 18158

MASZYNE do pisania walizkową — sprzedam. Listy Gaz. Lw. 18159

SPRZEDAM futro brązowe żrebec do przerobienia. Łyczaków 1, 89 — mieszk. 4. 17674

KUPIJĘ koldry, materace w dobrym stanie, Łyczakowska 89, mieszk. 4; Rzeszowski. 17673

MOTOCYKL z przyczepką kupię — może być bez papierów. Tel. 222-39.

ZNAWCY — ZBIERACZE. Sprzedam 6 t. „Sittengesichte”. Listy Adm. Gaz. Lw. 17732

SPRZEDAM luksusową bielidziarkę, płaszcz damski zimowy, męski na średnią, ubranie granatowe na wysokiego, lisa brązowego, czółenka brązowe skórkowe francuskie 38, naczynie stołowe i kuchenne Reja 5, m. 4, od 3 do 4 popoł

KUPIĘ śniegowce damskie na bućki numer 40 niski obcas, Zgłoszenia: Zimorowicza 17, drzwi 9 a, od 12-16.

FUTRO męskie czarne na niskiego sprzedam. Paulinów 14, I. piętro — tylko od 2—4 17733

RATLERKA czarnego sprzedam, ul. Piekarska 5, m. 5 a.

SPRZEDAM męskie futro sportowe i kurtkę podbitą biberolami, pantofelki; domowe safiłanowe nr. 34, skórkę zamową czarną na rękawiczki, męskie rękawiczki skórkowe brązowe. Zgłoszenia ul. Zimorowicza 17, mezanin, m. 9 a, od 12—16

KUPIĘ okazynie płaszczyk króliczy dla 2-letniego dziecka. G. L. 17737

KUPIĘ piżamę męską wzgl. materiał, neseser do gołenka, Bourlarda 1, 3, mieszk. 6.

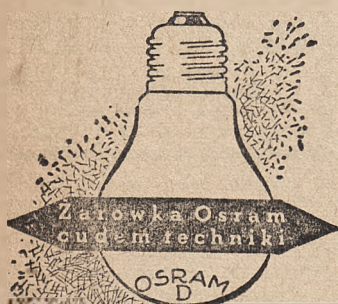


**SERCE SERCU
SERCE DAŁO**
**ale także KASETE
KOSMETYKÓW
GALIKOL**
Wszędzie do nabycia

SPRZEDAM kurtkę roboczą, suknię welnianą, narzutę welnianą, spodnie żakiet, kołnierz futrzany. Lwów, ul. Boularda 3, m. 6.

SPRZEDAM spodnie wizytowe paski, rajtki ciemnogranatowe, frak, wszystko nowe, najlepsze materia

Szkoła
na wszystkie
klasy pojazdów
mechan.
motory Diesla
gazogeneratory
ul. Sykstuska 63
Tel. 260-22 4908



Wielka wydajność!

ŻARÓWKI OSRAM-D
dużo światła - mało prądu

POMOC LEKARSKA

Dr. Jan SOSIN rentgenolog, ord. 4-6
DIAGNOSTYKA RENTGENOLOGICZNA,
DIATERMIA KRÓTKOFALOWA
Lwów, Asnyka 6, parter, tel. 281-47

Dr. med. WŁ. OROŃSKI, ordynuje
w chor. kobiecych i wewnętrznym
— Lwów ul. MIKOŁAJA 17, tel. 208-42

Dr. med. BOYCHUK STEFAN, spec.
jakoista chorób wewnętrznych, ponow
nie ordynuje od godz. 10—12 i od
6—7, przy ul. Łyczakowskiej 1 36

Dr. K. CZECH ord. od 11-12 i 5-6 w
chirurgii, ortopedii i ginekologii —
Lwów, Piłsudskiego 2, parter. 4987

Dr. POŹNIAK JANINA, specjalistka
chorób wewnętrznych i nerwowych,
ordynuje od 3—5, Wyspiańskiego 29,
telefon 239—88. 17809

ZAKŁAD dentystyczny Maril Wójci-
kiewiczowej, został przeniesiony
na ul. Piekarskiej 17 na ul. Piekar-
ską 14, I. p., m. 8. Telef. 223—96.

Dr. Med. H. DEUGOSZOWSKA, spec-
jalistka chorób dziecięcych, Kazimie-
rzowska 12, III. p., ord. 9—12, 3—7

W CHOROBAH nerwowych i psy-
choterapii, przyjmuje **Dr. DEMIA-
NOWSKI** Adrian, ul. Długosza 1 31
telefon nr. 287—69 15992

Dr. RYCHLIK Władysław, ginekolog
akuszer, ordynuje od 3—6, Lwów —
SYKSTUSKA 52, I. P. 4992

DENTYSTYCZNY ZAKŁAD czynny
cały dzień **PIEKARSKA 3**, I. piętro

Dr. M. ŚWIĄTKIEWICZ ordynuje w
chorobach skórnych i wenerycznych.
Lwów, ul. Długosza 7, od g. 3—5.

Dr. W. BILIŃSKI ginekolog akuszer
ordynuje obecnie ul. L. Sapiehy 85.

**CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZ-
NE** Dr. Józef Bolesław, ul. PIE-
KARSKA 3, m. 10, ord. od g. 3—5

SPECJALISTA chorób nerwowych
Dr. med. Roman Sokolowski, Lwów,
Sykstuska 60, I. p., telefon 245—90

ZAKŁAD FIZJOTERAPII pod kier.
lekarzem. Leczenie chorób reumaty-
cznych, artretycznych, neuralgicz-
nych i t. p. metodą własną lub za
pośrednictwem P. T. lekarzy. **DIATERMIA**
(odmrożenia). **LAMPY** kwarcowa —
głębokowa **VITALUX**, **PANTOSTAT**.
(Elektroterapię) **BRUNNINGS** (parna
elektroterapię) **Masaże** elektryczne i
wibracyjne. Inhalacje suche i paro-
we. Lwów, ul. Kopernika 30, III. p.
telefon 260—60. Czynny cały dzień.

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI,
A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Try-
bunańska 18 książki nowe, okazyste,
antykwarystyczne. 17687

ZNANA FOTO-AMATOROM **LWOW-
SKA FIRMA WŁ. SUCHOCKI** za-
wiadamia, że przeniesiona została
na **UL. SOBIESKIEGO CZTERY** i
nadal poleca kupno oraz sprzedaż
artefaktów fotograficznych 17451

KALENDARZE na 1943 książki, ter-
minowe, kieszonkowe, ścienne —
blozkowe, poleca **MICHAŁ KOWAL-
SKI**, **LEGIONÓW 19** 4944

ZABAWKI na sezon gwiazdkowy —
poleca **MARIAN KUKURUZA** —
LWÓW **KILINSKIEGO** — **JEDEN**
(obok Kawiarni Wiedeńskiej) 4978

**JĘZYK NIEMIECKI DLA POLA-
KA BEZ POMOCY NAUCZYCIE-
LA** Podręcznik H. Adlera. Wyda-
nie nowe uzupełnione różnymi
słownikami polsko - niemieckimi
— Cena zł 12 — porto zł 120 Zama-
wiać: „Owyd”. Lwów, Kopernika
1. 26 Księgarnie otrzymują rabat

GRZEBIENIE różnego rodzaju wsty-
je za zaliczeniem Dom Wyskoków
Galanterii Warszawa, ul. Choro-
wska 33, m. 8. 4512

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowe
wodociągowe Lwów ulica Piłsudskiego
19 Telefon 263 83 przyjmujemy wszelkie
nowe instalacje oraz naprawy gazowe
wodociągowe i centralnego ogrzewania

PORTRETY, zdjęcia artystyczne wy-
konuje Foto W. Benesz, Zofia 2. 4980

PONCZOCHY GUMOWE na ZYLA
KI, pasy BIODROWIE Z GUMY —
poleca Firma „PROPEDES” Tarno-
pol, Lazarettstrasse 21. — Wysylka
pocztą. 4899

ATELIER FOTOGRAF FO-FORA —
CHORAŹCZYŃNY 5, szybko i solidnie

TABLICE REJESTRACYJNE DO
AUT wytłaczane — wykonuje firma
Andrzej Berliński, Szewcenki 11 —
Lwów, telefon 112—20 13486

KROJE GOTOWE, modne płaszcze
z kapiznanami, kostiumy, suknie, ka-
mizelki. **GRUNWALDZKA 7**, m. 11,
boczną 29 Listopada, **ZIELONA 5**
„Papier - Galanteria” 5017

ABAZURY Wytw. „Fox”, Kraków ul.
Sławkowska 30. 4563

FIRMA „A. Koniewicz i Syn” wno-
wiła dawną działalność przy ulicy
Sykstuskiej 18. Sprzedajemy i kupu-
jemy wszelkiego rodzaju meble nowe
i używane 17838

PRZYBORY KANCELARYJNE, —
szkolne, papeteria i galanteria papie-
rowa w wielkim wyborze, poleca:
Antoni Jamiński, Lwów, Julimond-
strasse 1 (Szajnochy) 18016

ZEGARKI, budziki, najlepiej napra-
wia naistarsza aryjska firma **JAN**
SELTENREICH, PL. HALICKI 14.

DO MŁYNÓW, tartaków, wszelkie
części do motorów Diesla, pompy —
wtryskiwacze ropne wykonuje Zakład
Mechaniczny Michała Rusina, Lwów,
Sykstuska 25. v

PRAWDZIWE PERFUMY, WODY
**KOŁONSKIE, KOSMETYKI, PU-
DRO**, przedwojennej jakości, tanie
wody kwiatowe, MYDŁA namiatko-
wa i t. tylko w dużych ilościach do-
starcza B/H Dr. GORSKI i POLAN-
SKI, Lwów, Friedrichów 5. Telefon
nr. 215-27. Cenniki na żądanie. 5186

KUPNO — SPRZEDAŻ

MEBLE WSZELKIEGO RODZAJU
KUPIE zaraz. Gaz. Lw. 17968

SPRZEDAM piecyk gazowy. Łoż-
skiego 4, mieszkanie 1. 18347

FUTERKO jelskińskie trzywiciowe
podręcznik Świątkiewicza 8, m. 3.

**SMOCZKI, PRZERWATYWO OKU-
LARY** do czytania, Jan Lipa, War-
szawa, Marszałkowska 102—84. 5118

KUPIE natychmiast w dobrym sta-
nie jadalnię i gabinet. Gaz. L. 18164

KUPIMY zaraz dom z większym ogro-
dem w Żółkwi lub Chodorowie. Zgło-
szenia Biuro Huka, Lwów, Haupt-
strasse (Piłsudskiego) 21. 5096

KUPIE buty oficerskie w dobrym
stanie nr. 42—43. Zdrowia 4, m. 5.

SPRZEDAM lustro, stół, ładę, wyśp
na poduszki damskie nr. 37,
deszczowce, ubranie męskie. Miłko-
wskiego 11, parter lewy v

KUPIE letni wolny płaszcz na śre-
dnia. Listy Gaz. Lw. 17725

KUPIE damski złoty sygnet. Listy
Gaz. Lw. nr. 17726

KUPIE szal męski, jedwabny, ręk-
awiczki męskie skórzane renifery gru-
ba, kołnierzy futrzany z kłapami. —
Listy Gaz. Lw. 17772

POSAD POSZUKUJA

POLKA młoda, znająca fortepian,
szuka zajęcia jako panna do dziecka
Najchętniej na prowincji. Oferty
z podaniem adresu Gaz. Lw. 17574

INŻYNIER budowlany z długoletnią
praktyką, obejmuje kierownictwo bu-
dowy lub biura. Gaz. Lw. 17517

KSIEGOWY - bilansista zmieni po-
sada. Listy Gaz. Lw. 17873

KUCHARZ dobrze gotujący, osze-
dny, poszukuje pracy w stolówce —
kuchni fabrycznej. Gaz. Lw. 17898:

BUCHALTER - BILANSISTA o wy-
sokich kwalifikacjach, przyjmuje na
godziny wieczorne zajęcia, jak zesta-
wianie bilansów, nadzór lub inne
prace buchalteryjne. G. L. 17860:

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn
zatrudniliśmy już we fabrykach Rze-
szy a potrzebujemy nowych uczniów
Mężczyźni i chłopców w wieku 17—45
lat, którzy mają ochotę przeszkolić
się w krótkim czasie by później otrzy-
mać dobre płatną pracę w niemiec-
kich fabrykach lotniczych zechcą
zgłosić się w Biuro Informacyjnym
Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telef.
291-20. Godz. przyjęć od 9—19, w
niedzielę od 10—13 Warsztaty Wy-
szkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów —
Kraków 4954

I. LEMBERGER Schuhfabrik — we
Lwowie, ul. Marcina 30 — przyjmuje
nieograniczoną ilość SZEWCOW —
STOLARZY i niekwalifikowanych
ROBOTNIKÓW. Dogodne warunki
zarobkowania. Przy fabryce kuchnia
Zgłoszenia we fabryce. 4867

POSZUKUJEMY do OT. rzemieślni-
ków i pomocników wst. szewców, znaw-
ców. Zgłoszenia od godz. 10—11 —
Willy Lüder, ul. Zofii 42, m. 2. v

POSZUKUJEMY NATYCHMIAST
1—2 **BUCHALTERÓW DO LISTY**
PLAC, OBZNAJOMIENIACH ZE
WSZYSTKIMI RODZAJAMI LISTY
PLAC, ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA NI-
EMIECKIEGO I POLSKIEGO BEZ-
WZGLĘDNIE WYMAGANA. ZGŁO-
SZENIA Z ODPISAMI ŚWIADCTW
DO FIRMY: HEINRICH KOHLER,
STRASSEN- UND TIEFBAUUNTER-
NEHMUNG K. G. HAUPTBÜRO
OSTEN LWÓW, UL. ZIELONA 17.

BUCHALTER, władający biegle je-
zykiem niemieckim w słowie i piśmie
oraz biegła MASZYNISTKA na do-
brych warunkach poszukiwani
natychmiast. — Zgłoszenia w firmie
„GALICIA” — Seminariumstrasse
(Słowackiego) 5 5113

STAATLICHE Lederwaren u. Lelm-
fabrik, Marcina 30, przyjmie natych-
miast męczyn: rymarzy, siodlarzy,
galantników i niefachowe gily ro-
bocze na dobrych warunkach. Zgło-
szenia w fabryce między g. 9 a 15

POSZUKUJEMY natychmiast dla na-
szych oddziałów: odlewni żelaza, to-
karni słusarni, kotlarni, modelarni
sił fachowych i pomocniczych Firma
nasza jest A-Betrieb i posiada sto-
łówkę. Maschinenfabrik und Eisen-
giesserei „Ferrum” Żółkiewska 147.

WIĘKSZĄ ilość monterów i młodych
ludzi do prac przy zakładach do za-
ciemniania okien na dobrych warun-
kach, poszukuje „Kontra” — Pasaż
Hausmana 5, II. 17720

POTRZEBNA natychmiast siła biuro-
wa, która byłaby w możności zastę-
pić szefa. Warunki: język niemiecki,
znajomość prowadzenia listy plac,
kontrola rachunków. Zgłoszenia oso-
biście „Kontra” Lwów, — Pasaż
Hausmana 5, II. 17719

POTRZEBNA maszynistka aryjska —
możliwie z znajomością stenografii,
dla korespondencji niemieckiej i pol-
skiej. Zgłoszenia: Towarzystwo Kon-
tynentalne ul. Gazowa 7, — między
godz. 7 a 10-tą. 17706

POSZUKUJE SIE CZELADNIKA —
lub pomocnika kominarskiego. So-
kal, Władysław Sudół. 17682

DO hurtowni farmaceutycznej po-
szukuje pracownika, „Sanitas” ulica
Kolałaja 8. 17680

FRYZJERA męskiego oraz prakty-
kanta poduczonego oraz fryzjerki —
przyjm. Mikołaja 11. 17587

POTRZEBUJE kilka pracowników do
naprawy perskich dywanów. Zgło-
szenia: Pasaż Hausmana 7, m. 5, — od
zaraz. Wynagrodzenie dobre, firma
rumuńska, Bracia Rupa i Daniel
Ciurariu. 17686

ROBOTNIKÓW I RZEMIEŚNIKÓW
przyjmę do pracy wewnątrz budyn-
ku Inżynier Grubecki, Kurkowa 5.

INŻYNIEROWIE i technicy budowlani
poszukiwani dla biura i na budowę
na miesiąc styczeń 1943. Zgłoszenia:
Sukabon, Heiner, Kling, Lemberg —
Stahlabasse 1. 17523

POSZUKUJEMY samodzielnego bu-
chaltera z niemieckim i maszynopi-
saniem i stenotypistki z niemieckim
perfektem. Przedsiębiorstwo budowlane
ul. Kopernika 28. 17788

PIERWSZORZĘDNA FRYZJERKA,
bardzo dobrze zarobi. Fryzjer Lwów
Leona Sapiehy 3. 17425

POSZUKUJEMY NATYCHMIAST
KWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY
MASZYNOWYCH (MOTORY) — I
ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH —
ORAZ CIESLI I MURARZY. ZNAJO-
MOŚĆ JĘZYKA NIEMIECKIEGO PO
ZADANA. ZGŁOSZENIA Z ODPISA-
MI ŚWIADCTW DO FIRMY: HEIN-
RICH KOHLER, STRASSEN- UND
TIEFBAUUNTERNEHMUNG, K. G.
HAUPTBÜRO OSTEN, LWÓW, UL.
ZIELONA 17. 5101

PRZYJMIE się natychmiast stolarzy,
ślusarzy i blacharzy budowlanych.
Wikt pierwszorzędną i Zusatz —
„MORAG” ul. Chrzanowskiej 6.

FABRYKI PORCELANY W BAWA-
RII (Selb, Lichtenfels, Marktradwitz)
poszukują męskich i kobiecych sił
pracowniczych na bardzo dobrych
warunkach. — Zgłoszenia przyjmują
Biura Informacyjne dla robotników
i pracowników umysłowych w Reichs
hof, Rynek 15, tel. 410, — Jarosław
Dietzowska 6, Przemyśl, Dworski og.
1, 9, telefon 1490. 4929

PRZYJMIE służącą natychmiast.
— Antoniego 8, m. 5. 17842

PRZYJMIE uczelnią służącą do wszy-
stkiego. Piastów 12, II. piętro, mie-
szkanie 10, od 3 popoł. v

POTRZEBNA gospodyni - służąca —
prywatnie. Lwów, Słowackiego 14 —
restauracja. 17843

DOBRA POSADA biurowa dla intel.
panny. Zgłoszenia od godz. 1 do 4,
Zimorowicza 17, m. 22 17840

MAJSTRA STOLARSKIEGO przy-
jmuje zaraz firma Koniewicz, Sykstus-
ka 18. — Reperacje i odnawiania.

MŁODSZA SIŁA BAWROWA poszu-
kiwana od zaraz. Pisanie na maszy-
nie oraz język niemiecki wymagany
Zgłoszenia od 8—9 rano, Agrarvor-
lag, Tomickiego 18. 5141

CHŁOPIEC BIUROWY, gily, poszu-
kiwany. Zgłoszenia: Akademicka 22,
mieszkanie 8. v

KOBIETY do mycia flaszek przyjmie
„EMPE” 29, czerwca (3 Maja) 10.

BUCHALTERA znającego język nie-
miecki, częściowo — przyjmujemy.
— Zgłaszać się Paracment, Lindego 9.

POSZUKUJE się osoby umiejące-
gotować z zyciem, do czterech osób
Wadomość: „PERFUMERIA” ulica
Żółkiewska 1 17 18293

POTRZEBNA służąca do dziecka —
z gotowaniem, Lwów, Żółkiewska
1 195, mieszkanie 2. v

PRZYJMIEMY natychmiast blacha-
rzy, elektryków i parkierarzy.
Sute i dobre wyżywienie i Zusatz —
„MORAG” Chrzanowskiej 6 5125

POTRZEBNA krawcowa zaraz, ul.
Karpińskiego 17, I. v

NIEMIECKIE TOW. AKCYJNE po-
szukuje natychmiast młodego, uczel-
wego pakiera. Zgłoszenia: Wehr-
machtstr. 12, m. 14, I. p. v

ROZMAITE

**KTO PRZYWIEZIE JEDNĄ ARYJ-
KĘ Z KROSNA** do Lwowa za wyso-
kiem. wynagrodzeniem. Zgłoszenia:
Jacka 30 m. 1. 18240

„EMPE” HERBATOL rumowy, cy-
trynowy, malinowy, CZEKOŁADOL,
olejki do pieczywa z głową indianą
smakują najlepiej. 4956

OTWORZYŁEM przy ul. Stanisława
1 3, warsztat naprawy dywanów
perskich. Czyszczenie dywanów oraz
kilimów, firma RUMUŃSKA: RUPA
i DANIEL CIURARIU. 17685

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia
prakt. szpitalna, przyjmuje panie:
Ormiańska dwa. 16970

PRZERABIAM KÓLDRY i materace
kupuję pierze puch, watę, materię
mlebową. PRACOWNIA POŚCIELI
Marii Łyczkiej, Lwów Kopernika 4

TANIŃ! „ARS” AKADEMICKA 15
TEUMACZENIA (prawnicze, technic-
zne), podania. — PRZEPISYWANIA
na maszynie 4999

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTI-
NI, wnika w najgłębsze tajniki du-
szy ludzkiej Udziela porad w naj-
bardziej zawiłych sprawach. Odsła-
nia tajemnic przyszłości. Odnajduje
osoby zaginione. Zaliczyć zdjęcie o-
soby zainteresowanej. Przyjmuje od
10 do 1 i od 8 do 7 Zyblikiewicza
nr. 28, m. 4, parter, na lewo. 4948

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare
polamane, kupuje „LIRA” — Lwów
KOPERNIKA 10. 5070

PLANY lokali sklepowych, przemy-
słowych, fabrycznych, wykonuję szyb-
ko. Łyczakowska 7, II. p., m. 15.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie ro-
boty kominowe wykonuję tanio. Chrz-
anowskiej 4, parter Telefon 291—01

AKUSZERKA MARKOWSKA przyj-
muje panie, Zyblikiewicza 39. 17166

KRÓL WRÓBIZITÓW powrócił z **BOL-**
SZEWICKIEGO WIEŻENIA i dla-
tego radzi **BEZPŁATNIE, LISTOW-**
NIE. Do listu włożyć fotografie, rok
urodzenia, pytania i wolne datki na
cel rozchodu. Adresować: Janowicz
Lisowski, Drohobycz, Eschestr. nr 9

ZŁOTE ZĘBY, BRUCH — STALE
KUPUJE LEKARZ DENTYSTA —
WINNICI ROMAN. Lwów, plac
Bernardyński 2. Ordynuje od 11—18

NIEMIECKIE PODANIA, TLUMA-
CZENIA TECHNICZNE, fachowo in-
żynier. SYKSTUSKA 28/12, Lwów

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA —
SYKSTUSKA 14, wykonuje: TEU-
MACZENIA, PRZEPISYWANIE NA
MASZYNE PODANIA — wszelkie
prace prawnicze naukowo techniczne.

WSZELKIE przepisywanie na ma-
szynie „REKORD”. WAŁOWA 19.

DAM 1.000 zł. za wystarcanie się
koncesji na prowadzenie kiosku.
— Zgłoszenia ul. Łyczakowska 5, 2.gie
schody, mieszkanie 27, między godz.
4—5 po południu. v

FOTOGRAFIE legitymacyjne na PO-
CZEKANIU, artystyczne portrety wy-
konuje najtaniej, szybko, pięknie —
ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTO-
GRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

WARSZAWA Penasont, Montuski
L. 7, m. 8. Pokojach bieżąca woda.

PRZEPISYWANIE na MASZYNE
dokumentów do legalizacji notarial-
nej **TEUMACZENIA PODANIA** —
wypielanie druków handlowych ży-
dowskiej listy **KOSZTORYSY** techn.
BIURO TEUMACZEN Lwów, RO-
MANOWICZA 2 (obok Notariatu)

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG
Mamott, mistrz przepowiedni tajem-
nic wydarzeń życiowych, daje praw-
dziwe wyjaśnienia i porady w wszel-
kich kwestiach. Odpowiedzi pismem,
podając datę urodzenia i pytania
Wyśka za zaliczeniem pocztowym.
Adres: Kraków — Adolf-Hitlerplatz
nr. 46, m. 5, Skrytka poczt. 474

AKUSZERKA Zajacowa przyjmuje
panie jak dawniej, SAPIEHY 1. 20

NIWIDOMY WRÓBIZITA przyjmu-
je codziennie. Supińskiego 25, m. 12

WRÓŻKA Roma, przyjmuje ulica
Krakowska 1, III. p. 17888

CHIROMANTKA przepowiada przy-
szłość i przeszłość, odnajduje zagi-
nione osoby. Domagalców cztery
— mieszkanie 1, parter. 17871

POLAK samotny poszukuje smacz-
nych obiadów w kulturalnym domu.
Łaskawe listy Gaz. Lw. 17870